

Nowy proboszcz i wikariusze

Str. 7

ISSN 1231-4188 INDEX 347256



KORSO

KOLBUSZOWSKIE

po lub na



Nr 26
(710)

30
czerwca
2021
Cena
3,49 zł

**Dodatek
edukacyjny**
Str. 15-17

Szczury biegają
przed drzwiami



Str. 11

Nowe fakty
w sprawie szkolnej



Str. 3



Lekarz nie miał czasu

Elżbieta Wilk

Józef Kardyś

Mieszkanca Kolbuszowej potrzebowała pomocy lekarza. Kiedy nie otrzymała jej w kolbuszowskim szpitalu, karetką na sygnale została przewieziona do lecznicy w Rzeszowie. Całą sytuację opisała w mediach społecznościowych. Teraz starosta Kardyś zarzuca jej „zachęcanie do agresji wobec szpitala”.

Str. 5

Znamy gwiazdy
Dni Kolbuszowej

Str. 5

Kierownik Zieliński
rezygnuje!

Str. 9

REKLAMA

NOVA 28 m² 34 m² 45 m² 56 m²

**Nowe mieszkania w Rzeszowie
JUŻ W SPRZEDAŻY**

DevelopRes
NOVA
GRANICZNA
ETAP II

17 250 26 37 www.developres.pl

- w tylu parafiach z terenu powiatu kolbuszowskiego nastąpią zmiany personalne.

Więcej na str. 7

Anna Puzio

- Wydaje mi się, że brakowało przepływu informacji. Mieszkańcy zaczęli wpadać w panikę. Czuli zagrożenie. Tak nie może być - stwierdziła radna z gminy Raniżów.

Więcej na str. 6

Duża obwodnica - pierwsze koncepcje


KORSO
 KOLBUSZOWSKIE

REDAKCJA



Joanna Serafin
 redaktor naczelna
 jserafin@korso.pl
 tel. 510 103 940



Anna Pocałun
 dziennikarz
 apocalun@korso.pl
 tel. 512 344 584
 gminy: Kolbuszowa, Niwiska



Bartosz Posłuszny
 dziennikarz
 bposluszny@korso.pl
 tel. 512 132 924
 gminy: Cmolas, Raniżów



Gabriela Dralus
 dziennikarz - stażysta
 gdralus@korso.pl
 tel. 508 246 992
 gminy: Dzikowiec, Majdan Królewski

WSPÓŁPRACA



Marcin Jastrzębski
 dziennikarz sportowy
 mjastrzebski@korso.pl
 tel. 507 104 458

Biuro Reklamy i Ogłoszeń

Lucyna Pik

tel. 508 246 991, lpik@korso.pl

Anna Czajkowska

aczajkowska@korso.pl

tel. 519 132 923

Marcin Serafin

mserafin@korso.pl

tel. 510 126 562

4 lipca (niedziela)

godz. 8 - Puchar Polski Nordic Walking oraz Mistrzostw Europy 2021. Zawody odbędą się na stadionie sportowym przy ul. Wolskiej 2 w Kolbuszowej. Zawodnicy będą mieli okazję zmierzyć się na dystansach 5 km, 10 km i półmaratonu. Półmaraton rozpocznie się o godz. 9. Oficjalne otwarcie imprezy rozpocznie się o 11:40. Start na 10 km dla kobiet i mężczyzn odbędzie się o godz. 12, na 5 km dla kobiet o 13:30, a dla mężczyzn o 14:45.

godz. 16.30 - Biesiada z Mazurską Orkiestrą Dętą. Wydarzenie będzie miało miejsce na placu przy szkole w Mazurach. Będzie to otwarta impreza plenerowa współorganizowana przez Gmin-

ny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Raniżowie, Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Mazury i Koło Gospodyń Wiejskich w Mazurach. Podczas wydarzenia zostanie oficjalnie otwarte Podwórko Talentów Nivea oraz zakończenie realizacji zadania pn. „Kultywowanie lokalnych tradycji poprzez organizację warsztatów muzycznych dla Ogniska Muzycznego – Mazurska Orkiestra Dęta”.

godz. 17 - Jazz nad Nilem. Wydarzenie odbędzie się na scenie plenerowej przy Miejskim Domu Kultury w Kolbuszowej.



W poniedziałek, 28 czerwca, w siedzibie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad O/Rzeszów odbyło się posiedzenie III Rady Technicznej związanej z realizacją budowy obwodnicy Kolbuszowej.

Wystąpią Jacek i Kuba Mielcark, Przemek Sokół z zespołem All Inclusive, Adam Lemańczyk Mental Trio, Piotr Wojtasik Quintet oraz Paweł Steczkowski & Teuta Project „Carpatian Jazz Madness”. Wydarzenie poprowadzi Elżbieta Lewicka. Podczas imprezy na żywo powstanie obraz koncertowy w wykonaniu malarza Rafała Zawistowskiego. Bilety w cenie 15 zł.

gd

Komentarz tygodnia Gdzie nasza tolerancja?

W ubiegłym numerze pisaliśmy o nowym księdzu z Płazówki. Informacja ta znalazła się także na stronie internetowej korsokolbuszowskie.pl oraz na naszym Facebooku. Czytając komentarze pod postem, nie wierzyłem własnym oczom. Tyle jadu i nienawiści, które wylały się w komentarzach, dawno nie widziałem. I to dlaczego? Dlatego, że młody chłopak poczuł powołanie i postanowił zostać księdzem. Zamiast piętnować, powinniśmy mu pogratulować wytrwałości. Nawet jeżeli nie zgadzamy się z jego decyzją, to obrzydliwe i głupie komentarze nie powinny mieć miejsca. Powiecie, że w Polsce mamy wolność i każdy może mówić i pisać to, co chce. Zapytacie mnie, gdzie jest wolność słowa? Odpowiem wam, że

wolność słowa w takich sytuacjach jest tam, gdzie uczucia innego człowieka i słowo tolerancja mają ci, którzy pisali te ohydne komentarze - daleko i głęboko.

Wątpię, żeby ktoś, kto napisał tak obraźliwy komentarz, miał, chociaż odrobinę przyzwoitości i chociaż trochę żałował tego, co zrobił. Uwiercie mi, że nie chcieliście tego czytać.

Moja rada na przyszłość jest taka, że zanim napiszemy obraźliwy komentarz, pomyślimy, co poczuje druga osoba, która będzie to czytać. Co poczują dumni dziadkowie, rodzice, że ich dziecko odniosło sukces i zrealizowało swoje życiowe plany? Przyznam szczerze, że zwątpiłem w tym momencie w ludzi.

Dla przypomnienia dodam

tylko, że obrażanie uczuć religijnych, które nastąpiły w tym właśnie przypadku, jest karalne i przewidziane karą grzywny lub nawet pozbawienia wolności.

Zapytam Państwa jeszcze, co to jest tolerancja? Tolerancja, drodzy Państwo, to nic innego jak szanowanie drugiego człowieka. Szanowanie jego decyzji życiowych, uczuć oraz postępowań. Jeżeli druga osoba ma być piętnowana tylko dlatego, że chce zostać księdzem, zakonnicą czy wybrała inny mniej popularny zawód, to znaczy, że doszliśmy do ściany i powinniśmy się porządnie rozpędzić i wałnąć się mocno w głowę. Może to otrzeźwiłoby co niektórych cwaniaków, którym z łatwością przychodzi obrażanie innych ludzi w internecie. **Bartosz Posłuszny**

PÓŁ DEKADY TEMU

Sprawdź, o czym pisaliśmy w 26. numerze naszego tygodnika Korso Kolbuszowskie w 2016 roku.

Ma 500 lat i rośnie w Woli Rusinowskiej - mowa o najstarszym dębnie na Podkarpaciu. O historii tego niezwykłego drzewa opowiadali państwo Mokrzyccy.

Ochotnicza Straż Pożarna w Lipnicy obchodziła swój wielki jubileusz. Z okazji 90-lecia istnienia jednostki zasłużonych strażakom wręczono pamiątkowe medale i odznaczenia.

Kolbuszowianinem roku 2015 został ks. Lucjan Szumier, proboszcz parafii pw. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej.



W spotkaniu uczestniczyli m.in. burmistrz Zuba (pierwszy od lewej) oraz poseł Chmielowiec (na zdjęciu w środku).

Obwodnica coraz bliżej

Poseł Zbigniew Chmielowiec, Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba oraz pracownicy Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej uczestniczyli w wideokonferencji, podczas której nastąpiło przedstawienie i omówienie przez wykonawcę

w formie prezentacji multimedialnej zaawansowania prac projektowych.

Przedstawiono również propozycję założeń oraz sposób przeprowadzenia akcji informacyjnej m.in. poprzez wywieszenie plaka-

tów na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Kolbuszowej.

O szczegółach na temat spotkania postaramy się napisać dla Państwa w przyszłym numerze tygodnika Korso Kolbuszowskie, w środę (7 lipca).

bp

Rachmistrzowie ruszyli

Od 23 czerwca rachmistrzowie spisowi rozpoczęli wywiady bezpośrednie w Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań 2021. Co to oznacza?

Rachmistrzowie skontakt-

ują się z osobami, które nie spisały się samodzielnie przez internet, nie spisały się na infolinii ani nie uczestniczyły w wywiadzie telefonicznym. Zgodnie z prawem nie można odmówić przekazania danych rachmistrzowi. Udział w wy-

wiadzie jest obowiązkowy. W razie wątpliwości tożsamość rachmistrza można sprawdzić np. dzwoniąc na policję lub numer 22 279 99 99 (wybierz 1, a następnie 2 – weryfikacja tożsamości rachmistrza).

js

Wójt sprawia wrażenie, jakby zaklinał rzeczywistość i chowa głowę w piasek - pisze pełnomocnik jednego ze spadkobierców.

Nowe fakty w sprawie szkolnej

Bartosz Posłuszny
bposluszny@korsop.pl

Ponownie wracamy do tematu działki, na której stoi szkoła w Dzikowcu, którą chcą odzyskać spadkobiercy. W sprawę zaangażowana jest również tarnobrzeska prokuratura.

Przypomnijmy, że spadkobiercy walczą o działkę, na której stoi szkoła w Dzikowcu. Przed Sądem Rejonowy w Kolbuszowej toczy się postępowanie z wniosku gminy Dzikowiec o zasiedzenie nieruchomości gruntowej, na której stoi budynek dzikowieckiej podstawówki. Początkiem czerwca tego roku wójt gminy Dzikowiec miał otrzymać wypowiedzenie umowy użyczenia nieruchomości, na której znajduje się szkoła. Spadkobiercy twierdzą, że grunt należy do nich. Wezwali oni wójta do wydania nieruchomości w terminie do 28 czerwca tego roku, czyli do pierwszego dnia wakacji.

Temat jest bardzo złożony i wielowątkowy, a sprawa ciągnie się już od prawie pięciu lat. Marek Nowak, sędzia oraz rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu, poinformował, że sprawa wpłynęła do kolbuszowskiego sądu 14 października 2016 roku. Sędzia wyjaśnia, że jest to sprawa sporna. Gmina Dzikowiec wystąpiła do sądu z wnioskiem o zasiedzenie nieruchomości, na której stoi szkoła w Dzikowcu, aby uregulować stan prawny. - Ostatni termin rozprawy był w październiku 2020 roku. W tej chwili są planowane pisemne zeznania jednego ze świadków. Prawdopodobnie będzie to ostatnia z planowanych czynności. Zmierzają do finału - informuje sędzia Marek Nowak.

Co na to gmina?

W sprawie szkolnej działki zwróciliśmy się z kilkoma pytaniami do Urzędu Gminy w Dzikowcu. - W chwili obecnej sprawa o zasiedzenie, złożona w 2016

roku, jest na etapie końcowego już procedowania Sądu Rejonowego w Kolbuszowej. Zatem zasadność złożonego wniosku potwierdzają przedłożone w postępowaniu materiały dowodowe dokumentacji, jaką dysponuje gmina Dzikowiec - tłumaczy Józef Tęcza, wójt gminy Dzikowiec.

Wójta zapytaliśmy także, czy prawdą jest to, że w momencie budowania szkoły grunt był sklasyfikowany jako grunty rolne. Pełnomocnik jednego ze spadkobierców twierdzi, że szkoła jest samowolą budowlaną. - Bezasadne twierdzenia podawane przez pełnomocnika jednego ze spadkobierców nie polegają na prawdzie i w dużej mierze są sformułowane i podnoszone jedynie na potrzeby toczącego się postępowania na końcowym jego etapie - zaznacza wójt Dzikowiec.

Czy gmina Dzikowiec posiada Księgę Wieczystą dla działki, na której stoi szkoła w Dzikowcu? - Mając na uwadze powyższe twierdzenie, ponownie wskazuję, że założona przez nas sprawa w przyszłości pozwoli na podjęcie wymaganych czynności prawnych w tym zakresie - informuje wójt.

Wójta pytamy również o to, czy prawdą jest to, jak twierdzi pełnomocnik jednego ze spadkobierców, że aktualnie prowadzone jest postępowanie przygotowawcze w Prokuraturze Okręgowej dotyczące zwrotu dofinansowań z Unii Europejskiej oraz Ministerstwa Sportu, które gmina Dzikowiec otrzymała na szkołę w Dzikowcu. - W chwili obecnej trwają czynności weryfikacyjne wszczęte przez stosowne organy, które potwierdzają transparentność dokumentacji posiadanej przez tutejszą gminę - zaznaczył krótko wójt Tęcza.

Sprawy w prokuraturze

Pełnomocnik jednego ze spadkobierców poinformował nas, że osoby ubiegające się o działkę złożyły zawiadomienie do proku-

ratury, zarówno na wójta Tęczę, jak i na Józefa Kardysia, starostę kolbuszowskiego. Chodzi m.in. o pozwolenia na rozbudowę szkoły wydawane przez starostwo. Jak twierdzą spadkobiercy, nie było możliwości wydawania pozwoleń dla gminy Dzikowiec, gdyż nie była ona pełnoprawnym właścicielem nieruchomości.

- Prokuratura Okręgowa w Tarnobrzegu prowadzi przejęte z Prokuratury Rejonowej w Kolbuszowej postępowanie w sprawie składania fałszywych oświadczeń przez wójta gminy Dzikowiec dotyczących prawa do dysponowania nieruchomością na cele budowlane - wyjaśnia Andrzej Dubiel, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Tarnobrzegu. - Przedmiotem prowadzonego śledztwa jest także niedopełnienie obowiązków przez starostę w związku z wydaniem decyzji administracyjnych w zakresie pozwolenia na budowę, jak również niezawiadomienie organów ścigania o popełnieniu przestępstwa ściągane z urzędu. Postępowanie prowadzone jest w sprawie, co oznacza, że nie było wydane postanowienie o przedstawieniu zarzutów - tłumaczy prokurator Dubiel.

Roszczenie windykacyjne

O rozwój wydarzeń w sprawie działki pytamy pełnomocnika jednego ze spadkobierców. Jak wcześniej nas informował, wójt otrzymał pismo z informacją, że do 28 czerwca ma wydać nieruchomości, na której stoi szkoła. - 8 czerwca wójt gminy Dzikowiec odpowiedział na nasze pisma z 30 maja oraz z 5 czerwca - pisze Hubert Lachor, pełnomocnik. - Z pisma tego wynika, że wójt traktuje nasze oświadczenie o wypowiedzeniu umowy użyczenia jako bezzasadne i chybione. Jednocześnie wójt nie widzi podstaw faktycznych (nie wspominał o podstawach prawnych) do zawarcia umowy najmu nieruchomości. Tym samym odrzucił naszą propozycję z 30 maja - tłumaczy nasz

rozmówca.

- Wójt w ogóle nie odniósł się do naszego wezwania do wydania rzeczy w terminie do dnia 28 czerwca. Nie skontaktował się z nami i nie podjął też żadnych czynności, z których moglibyśmy wnosić, że zamierza to zrobić. Na chwilę obecną wygląda na to, że nieruchomość nie zostanie nam wydana. Niemniej jednak spodziewając się takiej reakcji, przygotowaliśmy pozew o wydanie rzeczy, który został przesłany do Sądu Rejonowego w Kolbuszowej. To tzw. roszczenie windykacyjne z art 222 kc. Liczymy, że sprawa ta zostanie szybko rozpatrzona przez sąd, tym bardziej że istotą roszczenia jest wykazanie przez powoda prawa własności nieruchomości. Dysponujemy

aktami nadanymi z ziem

i postanowieniami o stwierdzeniu nabycia spadku po Karolinie Ingram oraz faktu, że nieruchomość znajduje się faktycznie w posiadaniu pozwanego, a co wynika choćby z wypisu z rejestru gruntów - zaznacza Hubert Lachor.

Chcą ugody

Mając na względzie powyższe, pełnomocnik zauważa, że można założyć niekorzystny dla gminy scenariusz rozwoju wypadków. Dodał także, że 21 czerwca złożony został wniosek do Sądu Rejonowego w Kolbuszowej



O sprawę sporu dotyczącą działki, na której stoi szkoła w Dzikowcu, pytamy Józefa Tęczę, wójta gminy Dzikowiec.

o założenie księgi wieczystej dla przedmiotowej nieruchomości.

- Odnosząc się do oceny działań wójta, to przyznam, że są one dla mnie niezrozumiałe. Wójt sprawia wrażenie, jakby zaklinał rzeczywistość i chowa głowę w piasek. Remedium na wszystkie problemy upatruje w rozstrzygnięciu w sprawie o zasiedzenie, zapominając, że w Polsce mamy dwuinstancyjność. Inna rzecz, że przed wojewodą i Wojewódzkim Sądem Administracyjnym toczą się w tej chwili postępowania o stwierdzenie nieważności wszystkich pozwoleń na budowę wydanych dla tej nieruchomości, począwszy od 1993 r. Powyższego nie zmieni nawet fakt niekorzystnego zakończenia tej sprawy dla mojej mocodawczyni. Wójt stanie przed koniecznością legalizacji tych decyzji, co jest procesem i czasochłonnym, i kosztownym - tłumaczy Hubert Lachor.

- W tym czasie dzieci z pewnością z budynku korzystać nie będą mogły. Chce podkreślić, że cały czas jesteśmy otwarci na wszelkie propozycje mediacji czy zawarcia ugody. Wszystko bowiem w tej sprawie pozostaje w rękach wójta. Najwyższy też czas, by zasięgnął rady mądrych doradców i jeszcze raz uczciwie przeanalizował swoją sytuację - kwituje pełnomocnik jednego ze spadkobierców.

REKLAMA

Fizjoterapia uroginekologiczna w Kolbuszowej

ZAPRASZAMY NA KONSULTACJE DO FIZJOTERAPEUTEK
mgr Katarzyna Kiszka
mgr Agnieszka Wąsacz-Żurek

- nietrzymanie moczu, gazów
- parcia naglące, częstomocz
- bolesne współżycie
- bolesne miesiączki
- bóle kręgosłupa
- przygotowanie do operacji
- powrót do formy po porodzie
- bóle krocza, pochwica
- endometrioza

REJESTRACJA TELEFONICZNA
667 882 992

KOLBUSZOWA UL. NOWE MIASTO 51
(PRZYCHODNIA MEDIMO, 1 PIĘTRO)

REKLAMA

Kostka Brukowa

- ✓ Projekt 2D/3D nawierzchni z kostki
- ✓ Układanie kostki brukowej
- ✓ Ogrodzenia JONIEC
- ✓ Kruszywa drogowe, budowlane, dekoracyjne

Mielec, ul. Piaskowa 9 730 939 461
Czarna, ul. Witosa 7 502 685 145
Strzegocice 63b 505 828 801

www.drewbud.info

Zamieszki u sąsiadów



Fot. źródło: czytelni

Prawdopodobne podłożem konfliktu jest pobicie 16-letniego chłopca przez 15-latkę narodowości romskiej.

W niedzielę (27 czerwca) wieczorem na ulicy Miasteczko Młodego Robotnika w Mielcu dwie skonfliktowane grupy mielczan dążyły do konfrontacji. Na interwencję zostali OGŁOSZENIE

skierowani także kolbuszowscy policjanci.

Zamieszki wybuchły przed godziną 20. Na ulicę wyszło ponad 100 osób. Doszło tam

do bardzo ostrej walki pomiędzy dwiema grupami: Romów i mielczan. Ściągane były patrole z całego powiatu i ościennych jednostek.

Na miejscu interweniowało ponad 10 patroli policyjnych. Dzielnica była zamknięta dla

ludzi i aut z zewnątrz. Po krótkim czasie sytuacja została opanowana, szybkie działania policjantów doprowadziły do uspokojenia osób biorących udział w zbiegowisku. Funkcjonariusze do rana (28 czerwca) patrolowali teren miasta i powiatu, aby zapewnić bezpieczeństwo mieszkańcom.

W związku z zaistniałą sytuacją policjanci legitymowali osoby, które mogły brać udział w zdarzeniu. Nikt nie odniósł poważnych obrażeń, nie zgłoszono także żadnego uszkodzenia mienia.

Bójka nastolatków

Jak ustalili policjanci, podłożem konfliktu jest pobicie 16-letniego chłopca przez 15-latkę narodowości romskiej, do którego doszło na początku czerwca.

Do pobicia nastolatka doszło 3 czerwca w rejonie Parku Leśnego „Górka Cyranowska”. Policjanci z mieleckiego komi-

sariatu w ten sam dzień rozpoczęli pracę nad zgłoszoną sprawą i udało się ustalić sprawcę pobicia.

Według oficjalnych źródeł prowodyrem był 15-latek pochodzenia romskiego, który zaatakował 16-latkę. Świadkowie zdarzenia informują również, że to pobity chłopak najpierw zaczął Roma. Sprawa została przekazana do sądu rodzinnego.

Kolejna odsłona konfliktu

Po bójce nastolatków na terenie „Górki Cyranowskiej” podczas weekendu (5-6 czerwca) ktoś zafundował mieszkańcom ulicy Biernackiego w Mielcu ponurą niespodziankę. Nieznane osoby oszpeciły elewacje budynków, umieszczając na blokach obraźliwe napisy: „Cygańskie nieroby wstęp wzbroniony” i „ciawa out”. Ustaleniem sprawców zajmie się teraz policja. Hasła te, mimo że w krótkim czasie zostały zamalowane, nadal podsycaly konflikt grup.

Czara się przełata

Wydarzenie na Miasteczku Młodego Robotnika bardzo do-
kładnie pokazało, jak wielkie

Zasnął za kółkiem

W niedzielę, 28 czerwca, doszło do kolizji z udziałem jednego samochodu w Kolbuszowej Górnej.

Kierujący renault, podróżujący z pasażerem, jadąc krajową drogą nr 9, najprawdopodobniej zasnął za kierownicą swojego samochodu i wjechał do przydrożnego rowu.

Zdarzenie miało miejsce około 3 w nocy. - Kierujący został ukarany mandatem, policjanci zatrzymali również dowód rejestracyjny od renault - mówi kom. Jolanta Skubisz-Tęcza, oficer prasowy KPP w Kolbuszowej. **bp**

skali jest ten konflikt. Teraz policjanci gromadzą cały materiał dowodowy, zabezpieczają nagrania i docierają do świadków. Postępowanie ma wyjaśnić, czy doszło do nawoływania do nienawiści na tle różnic narodowościowych. Czynności są w toku. **pt/bp**

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY NIWISKA

o przystąpieniu do sporządzenia III zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Niwiska.

Na podstawie art. 11 pkt 1 i art. 11a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2021 r. poz. 741, z późn. zm.), art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 247, z późn. zm.);

ZAWIADAMIAM

o podjęciu przez Radę Gminy Niwiska Uchwały Nr XXXI/195/2021 z dnia 24 marca 2021 r. w sprawie zmiany Uchwały Nr XXV/150/2020 Rady Gminy Niwiska z dnia 15 września 2020 r., zmienionej Uchwałą Nr XXVII/170/2020 Rady Gminy Niwiska z dnia 9 grudnia 2020 r., w sprawie przystąpienia do sporządzenia III zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Niwiska. Zainteresowani mogą składać wnioski dotyczące uchwały o przystąpieniu do sporządzenia III zmiany Studium oraz prognozy oddziaływania na środowisko do Wójty Gminy Niwiska, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 26 lipca 2021r.

Wnioski należy składać w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres mailowy: urazdgminy@gmina.niwiska.pl albo za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej Urzędu Gminy w Niwiskach na platformie ePUAP.

Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby, a także oznaczenie nieruchomości, której wniosek dotyczy.

Administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Niwiska. Pełny zakres informacji na temat przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej www.niwiska.pl w zakładce „Ochrona danych osobowych” oraz w siedzibie Administratora.

Wójt Gminy Niwiska
mgr.inż. Elżbieta Wróbel

Tir w rowie

W nocy z niedzieli na poniedziałek (27/28 czerwca) tir jadący krajową drogą nr 9 wpadł do przydrożnego rowu.

Zdarzenie miało miejsce w Komorowie (gmina Majdan Królewski), na wysokości stacji paliw. Komisarz Jolanta Skubisz-Tęcza, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej, poinformowała, że w zdarzeniu drogowym nikt nie ucierpiał. - Z ustaleń policji wynika, że kierujący samochodem, w wyniku niedostosowania prędkości, stracił panowanie nad pojazdem i wjechał do rowu - mówi Jolanta Skubisz-Tęcza, przedstawicielka KPP w Kolbuszowej. Kierowca, obywatel Ukrainy, został ukarany mandatem.

We wtorek, 29 czerwca, kierowcy jadący krajową drogą nr 9 przez Komorów mogli spodziewać się chwilowych trudności w ruchu. Samochód był wyciągany z rowu. **bp**



Fot. OSP Majdan Królewski

Na miejscu pracowali m.in. strażacy z OSP Majdan Królewski.

Zmarli

22 czerwca
Katarzyna Golis (1946 r.) z Mielcu
Tadeusz Kobylarz (1954 r.) z Majdanu Królewskiego
Jolanta Lis (1967 r.) z Nowego Borku

23 czerwca
Katarzyna Fryzel (1934 r.)

z Widelki
24 czerwca
Stanisława Ziolkowska (1926 r.) z Woli Rusinowskiej
25 czerwca
Maria Godek (1934 r.) z Kłapówki
29 czerwca
Władysława Bartosik (1927 r.) z Kolbuszowej

AUTOPROMOCJA

KORSO
KOLBUSZOWSKIE

NEKROLOGI

Zachęcamy do zamieszczenia wspomnień, nekrologów, kondolencji o tych, którzy odeszli; podziękowań od rodziny za udział w ostatniej drodze zmarłego,

w Korso Kolbuszowskim
ul. Obrońców Pokoju 20 w Kolbuszowej,
tel. 17/744-45-96



Prędkość i nieletni

Mieszkańcy ponownie nanieśli zgłoszenia na Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa.

Kolbuszowscy policjanci potwierdzili przekraczanie dozwolonej prędkości w Ranizowie, Stanisławskim, Cmolasie, Lipnicy, Hadykówce, Ostrowach Tuszowskich, Przylęku, przy ul. Obrońców Pokoju w Kolbuszowej, ul. Tarnobrzkiej w Kolbuszowej Dolnej, ul. Zbożowej, Komorowie i Majdanie Królewskim. Ponadto potwierdzone zostało zgłoszenie dotyczące spożywania alkoholu przy ul. 11 Listopada w Kolbuszowej

Nie potwierdzono z kolei przekraczania dozwolonej prędkości w Ostrowach Baranowskich

i Trześni. Policja nie potwierdziła także niewłaściwej infrastruktury drogowej w Zapolu, spożywania alkoholu w Bukowcu, grupowania się nieletnich zagrożonych demoralizacją przy ul. 11 Listopada w Kolbuszowej i przy ul. Popiełuszki w Kolbuszowej, nieprawidłowego parkowania przy ul. 11 Listopada w Kolbuszowej.

Funkcjonariusze są w trakcie weryfikacji kilku zgłoszeń. Dotyczą one przekraczania dozwolonej prędkości w Przylęku i Woli Rusinowskiej, spożywania alkoholu w miejscu zabronionym w Ranizowie, Mazurach i Krzątce oraz grupowania się nieletnich zagrożonych demoralizacją przy ul. Popiełuszki w Kolbuszowej. **bp**

OGŁOSZENIE

Sąd Rejonowy w Kolbuszowej II Wydział Karny wyrokiem z dnia 08 lutego 2021 roku sygn. akt II K 121/20 skazał Ryszarda Koniarz s. Sławomira i Małgorzaty zd. Małysa, ur. 07 sierpnia 1991 roku w Nowej Dębie, zam. Wilcza Wola ul. Zmysłowa 13 za to, że: w dniu 9 października 2018 roku w Woli Ranizowskiej woj. podkarpackiego, rybackim narzędziem w postaci sieci typu „długowica” dokonał nielegalnego połowu ryb w ilości 7 sztuk sandacza, 3 sztuk leszczy oraz 2 sztuk karasia złocistego, nie będąc osobą uprawnioną do rybactwa, powodując straty w wysokości 1512,00 złotych na szkodę Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Tarnobrzegu, przy czym w chwili zarzucanego mu czynu miał w stopniu znacznym ograniczoną zdolność do rozpoznawania znaczenia czynu i kierowania swoim postępowaniem na karę:

8 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania w tym czasie nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze po 30 godzin w stosunku miesięcznym. Ponadto cytowanym wyżej wyrokiem Sąd orzekł podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez jego opublikowanie w tygodniku „Korso” - wydanie kolbuszowskie oraz przypadek dowodu rzeczowego w postaci sieci rybackiej. Wyrok jest prawomocny.

KOLBUSZOWA

Lekarz nie miał czasu

Mieszkanca Kolbuszowej potrzebowała pomocy lekarza. Kiedy nie otrzymała jej w kolbuszowskim szpitalu, trafiła do lecznicy w Rzeszowie. Teraz starosta zarzuca jej „zachęcanie do agresji wobec szpitala”.

Sytuacja miała miejsce w poniedziałek (22 czerwca). - Wzięłam tabletkę, bo bolała mnie głowa. Popiłam ją dużym łykiem płynu. Okazało się, że to był środek trujący - mówi Elżbieta Wilk z Kolbuszowej.

Kobieta zadzwoniła do syna. Mężczyzna z kolei wezwał do domu matki pogotowie. - Syn wytłumaczył, co się stało i prosił o przyjazd karetki. Ja nie dałam już rady rozmawiać. Miałam duszności. Wymioty. Zabu-

żenia widzenia. Traciłam przytomność - opisuje stan swojego zdrowia pani Elżbieta.

Z Kolbuszowej do Rzeszowa

Ratownicy zabrali kobietę do kolbuszowskiego szpitala na płukanie żołądka.

- Tam lekarz z Izby Przyjęć odmówił mi pomocy. Nawet nie raczył zobaczyć, w jakim jestem



- Na miejscu starosty nie wypowiadałabym się, nie znając dokładnie sytuacji. Nie znając mojego stanu zdrowia - powiedziała Elżbieta Wilk w trakcie rozmowy z Korso.

stanie. Z tego co mówili między sobą ratownicy medyczni, wiem, że lekarz powiedział, że nie ma czasu na płukanie żołądka, bo ma innego pacjenta i gdzieś mu godzinę - relacjonuje Elżbieta Wilk.

Karetką na sygnale ratownicy zawieźli mieszkankę Kolbuszowej do lecznicy w Rzeszowie. - Podłączono mi wenflon. Czułam się strasznie. Wymiotowałam. Bardzo bolała mnie brzuch. Ciśnienie miałam 170 na 110. Nie wiedziałam, co wypić. Droga była strasznie długa - opowiada nam pani Elżbieta.

W rzeszowskim szpitalu pacjentka otrzymała pomoc. Lekarz zlecił płukanie żołądka. Mieszkanca Kolbuszowej została na noc na obserwację. - Na szczęście wszystko dobrze się skończyło. Wciąż jednak, po tym wszystkim, zadaję sobie pytanie, po co jest nasz szpital, skoro nie można w nim liczyć na pomoc? A gdybym wypila coś bardziej trującego? Przecież mogłam umrzeć. To mogło spotkać każdego. Dlatego chciałabym tę sytuację nagłośnić - mówi kobieta.

Hejt na szpital

Pani Elżbieta, to co przeżyła,

Opluwanie na sesji

Szef powiatu odniósł się na

opisała w mediach społecznościowych. Jej wpis spotkał się z dużym odzewem internautów. Jej słowa dotarły także do Józefa Kardysia, starosty kolbuszowskiego, z którym zna się osobiście. Dodajmy, że Elżbieta Wilk przez wiele lat pracowała w kolbuszowskim szpitalu i aktywnie działała w obronie oddziału ginekologiczno-położniczego oraz pediatrii.

Do tej sprawy, podczas ostatniej sesji Rady Powiatu Kolbuszowskiego (24 czerwca), nawiązał radny Grzegorz Romaniuk. - Z czego wynika tyle hejtu wylanego na nasz szpital? Szpital, który jest ważny nie tylko dla mieszkańców powiatu kolbuszowskiego - mówił samorządowiec z Kolbuszowej. - Mój, jak i mieszkańców niepokój, jest olbrzymi. Imię Jana Pawła II zobowiązuje. Sytuacja, która miała miejsce ostatnio, nie wiemy, czy była prawdziwa. Co się tam wydarzyło? - zastanawiał się rajca. Grzegorz Romaniuk chciał usłyszeć wyjaśnienia dyrektora szpitala, żeby uciąć wszystkie niedomówienia.

Zbigniew Strzelczyk nie był obecny na sesji. Przebywał w tym czasie na urlopie. - Zgodziłem się na ten urlop, bo już jest wykończony tą sytuacją, która jest w szpitalu - wyjaśniał starosta Józef Kardyś.

STANOWISKO SZPITALA

Jak się dowiedzieliśmy, kolbuszowski szpital będzie wyjaśniał, jak wyglądała sytuacja z udzieleniem pomocy pani Elżbiecie. Stanowisko w tej sprawie zostanie przedstawione w przyszłym tygodniu, po powrocie dyrektora Strzelczyka z urlopu.

forum do słów mieszkanki Kolbuszowej. - Jeżeli ta pani, która narobiła szumu, i zachęcała do agresji wobec szpitala, była pracownikiem tego szpitala, to jest postępowanie niegodne tego pracownika. Kazali jej poczekać godzinę na przyjęcie. Nie wytrzymała. Pojechała gdzie indziej. Jeżeli będziemy w swoje gniazdo tak pluć, jak się to dzieje teraz, to będzie źle. Dość, że jesteśmy przy ścianie, to możemy na tej ścianie polec. Myślę, że wszystkim się nam uda i będzie dobrze - dodał szef powiatu.

- Pan starosta jak zawsze zero dyplomacji - tak do słów Józefa Kardysia odniosła się Elżbieta Wilk. - Na miejscu starosty nie wypowiadałabym się, nie znając dokładnie sytuacji. Nie znając mojego stanu zdrowia. Ja pluę w gniazdo? To pan starosta pluje na mieszkańców. Powinien już dawno zareagować, aby w naszym szpitalu było lepiej. Aby coś w końcu się zmieniło. Do zadań starosty należy zapewnienie bezpieczeństwa, a nie atakowanie ludzi. Najlepszą obroną jest atak - dodała. Joanna Serafin

KOLBUSZOWA

Święto miasta z gwiazdą

Wszystko wskazuje na to, że tegoroczne Dni Kolbuszowej się odbędą. Miejski Dom Kultury w Kolbuszowej zaplanował mnóstwo atrakcji na dwudniową imprezę.

Dni Kolbuszowej w tym roku planowane są na 14 i 15 sierpnia (sobota/niedziela). Estrada plenerowa usytuowana będzie za basenem Fregata w Kolbuszowej.

Gwiazdą imprezy będzie zespół Mig. Zespół tworzy czwórka rodzeństwa Dorota, Marek, Krzysiek i Sławek Gwiazdowscy. Grupa pochodzi z miejscowości Pruszkowo k. Płońska. Za oficjalną datę powstania zespołu uznaje się rok 2000, kiedy to ukazała się ich pierwsza autorska piosenka „Czy to prawda” (Co Ty mi dasz).

Dwa lata później zespół wydał pierwszą debiutancką kasę pod tym samym tytułem „Czy to prawda”, a na niej 12 utworów. Trzeba podkreślić, że

w pierwszych latach istnienia duży wpływ na twórczość zespołu miała legendarna grupa Top One.

Piosenki zespołu biją rekordy popularności i wyświetleń na YouTube. Każda z nich to kilka, a nawet kilkadziesiąt milionów

wyświetleń.

- W niedzielę również pod Fregatą uczymy 113. rocznicę oddania do użytku mieszkańców Kolbuszowej budynku sokolni (1908-2021) obecnie MDK - informuje Wiesław Sitko, dyrektor MDK w Kolbuszowej. bp

Program Dni Kolbuszowej 2021

Sobota, 1

4 sierpnia od godziny 17:

- 17 - wystąpi energetycznie i mocno metalowo zagra Kolbuszowska kapela Rockowa IRON HEAD
- 18.30 - zagra jedna z najciekawszych i bardzo popularna gwiazda muzyki disco polo zespół MIG
- 19.30 - wystąpią zespoły taneczne, kapele ludowe i rozpocznie się potańcówka pt. Tańczowały dwa Michały. Dla miłośników ludowego tańca zagrają najlepsze młodzieżowe i dojrzałe podkarpackie kapele
- 22.30 - zakończenie

Niedziela, 15 sierpnia

- 16 - Mistrzostwa Świata w Pływaniu na Krokodylu i blok występów i animacji dla dzieci
- 17 - CAŁE MIASTO BAWI SIĘ Z ORKIESTRAMI
- Wystąpią orkiestry: Orkiestra Dęta z Dobrynia Krakowska Orkiestra Staromiejska Orkiestra Dęta Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej
- 19.30 - zagrają HULACY - premiera nowych utworów w nowym składzie z genialnym chórkami
- 20.30 - zabawa taneczna z zespołem Nocna Zmiana
- 22.30 - zakończenie

super PROMOCJA

KLINIK FREE 360 SL 1L

herbicyd totalny do zwalczania chwastów

limit 5szt./os.

22,99zł

CENTRUM OGRODNICZE Rolnik

PLANDEKA 2x3

5,29zł

PLANDEKA 4x6

21,99zł

*OFERTA WAŻNA OD 1 DO 30 LIPCA LUB DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

KOLBUSZOWA ul. Ks. Ruczki 4, tel. 605 599 774
Pl. Wolności 35, tel. 669 988 942

Wakacyjna wolność od „dymka”?

Rozpoczynający się okres wakacyjny motywuje, by wsłuchać się w siebie i zadbać o zdrowie, choćby poprzez rzucenie palenia. Przyjrzyjmy się alternatywom, które mogą być w tym pomocne.

Autorzy najnowszego, siódmego raportu Public Health England (PHE)¹, brytyjskiej instytucji zdrowia publicznego dowodzą, że e-papierosy są bardziej skutecznym narzędziem wspomagającym porzucenie palenia, niż nikotynowa terapia zastępcza. Warto wiedzieć, że na rynku istnieje kilka alternatywnych dla papierosów kategorii, a wśród nich wspomniane e-papierosy, coraz bardziej popularne produkty do podgrzewania tytoniu, np. glo Hyper, a także zupełnie nowe w Polsce doustne saszetki nikotynowe. Zostały one umieszczone na opracowanej przez naukowców tzw. skali obniżania ryzyka przedstawiającej poziom ekspozycji konkretnych produktów na toksyny jako mniej szkodliwe od wszystkich alternatyw dla tradycyjnych papierosów - poza nikotynową terapią zastępczą, czyli wspomnianymi gumami i plastrami.

Saszetki nikotynowe są mniej szkodliwe od standardowego papierosa nie tylko dlatego, że nie wytwarzają dymu, ale nie zawierają tytoniu, a tylko nikotynę. Umożliwiają dostarczenie nikotyny w różnych stężeniach, ale bez wytwarzania substancji smolistych, a także bez żadnych zapachów. Jest to rozwiązanie prawie w 100 proc. mniej szkodliwe od klasycznych papierosów, o czym powinni pamiętać palacze, którzy szukają drogi rozstania z nałogiem. Saszetkom nikotynowym wnikliwie przygląda się między innymi także prof. Andrzej Sobczak ze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach, który na swoim blogu² pisze: - Niewątpliwie mamy

do czynienia z najmniej szkodliwym dla palaczy alternatywnym produktem dostarczającym nikotynę. Jeśli palacze zdobędą się na wysiłek aby całkowicie przejść z palnych wyrobów tytoniowych na woreczki nikotynowe będzie, to tylko z korzyścią dla ich zdrowia a być może również wspomże to proces uniezależnienia się od nikotyny. Wiadomo - najlepiej porzucić wszelkie używki, ale jeżeli wydaje się to zbyt trudne, warto postawić na potencjalnie mniej toksyczne rozwiązania - tym bardziej, że saszetek nikotynowych, np. dostępnych od czerwca w Polsce VELO, można używać dyskretnie, właściwie w każdym miejscu, bez szkody i dyskomfortu dla innych.

Nadchodzące wakacje często będą wiązać się z krótszymi czy dłuższymi podróżami. To także czas spotkań towarzyskich, a nie wszyscy tolerują zapach tytoniu, nie mówiąc już o szkodliwości biernego palenia. Witajcie wakacje, witaj wolności od „dymka”.

¹ <https://www.gov.uk/government/publications/vaping-in-england-evidence-update-february-2021/vaping-in-england-2021-evidence-update-summary>

² <https://asobczak.com.pl/woreczki-nikotynowe-nowy-rewelacyjny-jak-sie-wydaje-produkt-pomocny-w-redukacji-szkod-wywolanych-paleniem-tytoniu/>



GMINA RANIŻÓW

Nie było wody i informacji

Bartosz Posłuszny
bposluszny@korsopl

W minionym tygodniu niektórzy mieszkańcy gminy Raniżów borykali się z brakiem wody. Szczególnie dotknięte tym problemem były Mazury. Co o sprawie mówią radni i wójt?

Wody brakowało także w Zieloncu czy Woli Raniżowskiej. O tym rozmawiali na ostatniej sesji (24 czerwca) radni z gminy Raniżów. - Problemy z dostawą wody były zapowiadane. Są m.in. związane z remontem stacji uzdatniania wody, który jest bardzo konieczny. Niemniej jednak skala tych problemów z dostawą wody, na samym początku lata, budzi przerażenie mieszkańców, co będzie dalej, w lipcu i sierpniu, które są tradycyjnie w Polsce najbardziej upalne i najbardziej suszy.

acjami kryzysowymi? - pytał radny Puzio.

Ponadnormatywny rozbiór

Tadeusz Sondej, kierownik ZGK, również poinformował, że trwają prace nad przebudową i remontem stacji uzdatniania wody w Raniżowie. Kierownik Sondej mówił o trwającym remoncie. - W ubiegłym tygodniu pogoda była upalna i od piątku nastąpił gwałtowny rozbiór wody, co powodowało, że w najdalej oddalonych miejscowościach w gminie

wody zabrakło - zaznaczył kierownik ZGK. Dodał on także, że nastąpiły dwie małe awarie, które spowodowały

czowisk jest około 15 km rurociągu, z kolei do Mazurów około 12 km. - Aby pod odpowiednim ciśnieniem tę wodę dostarczyć, musimy ją mieć w zbiornikach. Doszło do takiej sytuacji, że tej wody drastycznie zaczęło w zbiornikach ubywać. Trzeba było podejmować takie działania, żeby nie zapowietrzyć całego układu. Metodą jest obniżenie ciśnienia wody, co powoduje, że w tych odległych zakątkach tej wody zaczyna brakować - tłumaczył szef zakładu.

Rekord przed odpustem

Kierownik wspomniał dodatkowo, że w 2004 roku rekordowy rozbiór wody został odnotowany przed odpustem w Raniżowie. Zużyte zostało wówczas 1250 metrów sześciennych na dobę. Był to rekord. - W ostatnich latach takie rozbiory około 1000 metrów zaczynały się już w kwietniu. Było 1500 i 1600 kubików na dobę - wymieniał kierownik Sondej.

Jak nadmieniał kierownik, statystycznie w ostatnim

liczby mieszkańców. Kierownik raniżowskiego ZGK dodał także, że w 2010 roku był już gotowy projekt na przebudowę i rozbudowę tej stacji uzdatniania wody.

Nie do widzimisię

Władysław Grądział, wójt gminy Raniżów, odniósł się do sprawy dopiero na sesji. Wcześniej nie chciał rozmawiać z naszą redakcją o problemie, który dotknął wielu mieszkańców raniżowskiej gminy. - Muszę przyznać, że pewna część Woli nie miała wody, z resztą doświadczylem tego

podkreślił, że remontując stację, trzeba wykazać się pewną cierpliwością i zrozumieniem, jednych wobec drugich. - Bo to nie jest problem, czy studnie są niewydolne, rozbiór wody jest duży, muszą jedni zrozumieć drugich, że w tym czasie używamy wody do koniecznych potrzeb, nie do widzimisię, nie do basenów, nie do mycia samochodów, nie do podlewania trawników. Rozumiemy jedni drugich - zaznaczył wójt.

Chora mentalność

Wójt Grądział wspominał podczas sesji także o telefonach, które dostawał od mieszkańców. - Miałem takie telefony, że oni by zrozumieli wszystko, że nie ma wody i nie by nie mówili, tylko żeby Raniżów nie miał wody, takie były hasła. Ludzie, gdzie my żyjemy? Cały czas ta chora, niewypielona mentalność funkcjonuje. Wtedy nam wszystkim trudno żyć z taką mentalnością. Wszystko idzie w dobrym kierunku, widziałem to nowoświecenie pracowników.

- DŁUŻSZE UTRUDNIENIA -

Woda w gminie Raniżów dopuszczona jest do spożycia warunkowo. Dlaczego?

Barbara Dudzińska, szefowa kolbuszowskiego sanepidu, zaznacza, że po przygotowaniu wody można spożywać. Dyrektor dodała także, że woda w kranach mieszkańców gminy Raniżów przez dłuższy czas będzie gorszej jakości i będzie warunkowo dopuszczona do spożycia. Powodem jest remont stacji uzdatniania wody w Raniżowie, który ma potrwać aż do listopada.

- OSZCZĘDNIJE Z WODĄ -

Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Kolbuszowie również zwrócił się z prośbą do wszystkich odbiorców wody o ograniczenie poboru oraz oszczędne i racjonalne korzystanie z wody z gminnej sieci wodociągowej.

w przepływie informacji, żeby były te komunikaty. Nie tylko na internecie - mówiła przedstawicielka mieszkańców.

Jan Puzio, przewodniczący, dopytywał także, o ile spadła wydajność stacji, oraz na jakim etapie są prace w związku z remontem.

Tadeusz Sondej poinformował, że wydajność stacji szacunkowo jest na poziomie 70 procent. - Mijamy nadzieję, że do listopada wykonawca wywiąże się z tego zadania. Jeżeli chodzi o zaawansowanie robót, wynoszą one około 40 procent. Czekają nas jeszcze takie poważniejsze rozłączenia, mam nadzieję planowane wyłączenia wody i będzie można z wcześniejszym terminem postarać się powiadomić odbiorców. Bo sami byliśmy tym zaskoczeni, nie mogliśmy się otrząsnąć, co się dzieje, wszystko pracowało na full, a wody ubywało w tempie olimpijskim. Na bieżąco będziemy informować o planowanych wyłączeniach wody - przedstawiał sytuację kierownik ZGK i dodał: - Najbardziej nas interesuje, aby wykonawca uruchomił nowy zestaw filtracyjny i wtedy będziemy uzdatniać wodę równolegle na starych i na nowych filtrach. Wtedy to już pozwoli zaspokoić mieszkańców.

To dopiero początek

Kazimierz Mikołajczyk, radny, zaznaczył, że problem braku wody, który się pojawił, to jest namiastka dopiero tego, co będzie. - Musimy przede wszystkim postawić na jedną sprawę, żeby świadomość ludzi była trochę inna - mówił radca.

Zauważył on, że poziom wód gruntowych drastycznie opada. - Uważam, że świadomość ludzka powinna wziąć górę. Przejechałem się przez wieś, dwa baseny napełnione, podlewamy trawę - dodał radny Mikołajczyk, podkreślając, że gmina zobowiązana jest do zapewnienia wody na potrzeby bytowe.

- Rozumiemy, że sytuacja jest trudna, jesteśmy cierpliwi, ale nie mieć wody jedno popołudnie czy jeden dzień, a nie mieć parę dni, to niestety jest różnica - mówiła podczas sesji Anna Puzio, radna z Mazurów.

- Rozumiemy, że sytuacja jest trudna, jesteśmy cierpliwi, ale nie mieć wody jedno popołudnie czy jeden dzień, a nie mieć parę dni, to niestety jest różnica - mówiła podczas sesji Anna Puzio, radna z Mazurów.

che - mówił podczas spotkania Jan Puzio, przewodniczący rady. Na spotkanie zaprosił on Tadeusza Sondej, kierownika Zakładu Gospodarki Wodnej w Raniżowie, który przedstawił problem. - Jakie są rokowania i pomysły w radzeniu sobie z takimi sytu-

wodowały, że w Korczowiskach i Mazurach nie było ciśnienia wody. - Nastąpił ponadnormatywny rozbiór wody - podkreślił Tadeusz Sondej.

Kierownik Sondej poinformował, że z Raniżowa do Korczowisk czy Mazurów woda musi przepłynąć całą trasę. Do Kor-

okresie pięcioletnim rozbiór wody kształtował się na poziomie 650/700 metrów sześciennych na dobę. - Przychodzi teraz ten okres i zaczynają się dziać rewelacje. W ciągu doby 1500 metrów sześciennych. Teraz jeszcze ta sytuacja, że ta stacja jest w remoncie. Nie podołaliśmy, żeby wyprodukować tyle tej wody i zaspokoić wszystkich mieszkańców gminy - zaznaczył Tadeusz Sondej.

Miało być dla Raniżowa

Kierownik Sondej zauważył, że stacja i wodociąg został wybudowany w 1990 roku. Zamierzeniem tej inwestycji było zaopatrzenie w wodę Raniżowa. - Tak było to obliczone i tak to miało funkcjonować. Później poszło to innymi torami, bez zabezpieczenia w wodę, bez zabezpieczenia technicznego, możliwość produkcji wody i cała gmina została uzbrojona w sieć wodociągową na bazie tej jedynej stacji i studni - mówił Tadeusz Sondej.

Zabezpieczenie w wodę wzrosło, ale możliwości produkcyjne stacji pozostały dla określonej

na własnym przykładzie - mówił wójt gminy Raniżów.

Wójt Grądział podkreślił, że gmina zorganizowała transport oraz rozdawała wodę dla mieszkańców, z pomocą strażaków. - Strażacy też poświęcili czas. Ale spotykali się wręcz z pogardą, że to w zasadzie ich nie interesuje taka woda z samochodu, proszę mi do sieci napełnić, nie do wiadra, to jest XXI wiek - mówił wójt Grądział o niektórych sytuacjach, które spotkali drухowie, rozdając wodę.

Szef raniżowskiego urzędu zauważył, że stacja uzdatniania wody czekała na remont dziesięciolecia. - Wszystkie gminy, które znam, uporały się z tym problemem, a to 20 lat temu, najpóźniej dziesięć lat. Projekt tej stacji był już gotowy w 2010 roku i tak sobie czekał, wiadomo, na lepsze czasy. Kiedy tu przyszedłem, szans na realizację nie było żadnych. Dług był prawie 12 milionów, kto by nam dał kolejny kredyt na kolejną inwestycję? Nikt - tłumaczył Władysław Grądział.

W swojej wypowiedzi wójt

ków, gdzie umorusani błotem, po remoncie, zastanawiali się, co zrobić, żeby ulepszyć sytuację. To nie jest tak, że ktoś komuś złośliwie wyłącza wodę, tylko rozbiór wody jest tak duży, że trudno to opanować - tłumaczył wójt. Apelowal on jednocześnie o zrozumienie.

Jest różnica

Do dyskusji nad problemem włączyła się Anna Puzio, radna z Mazurów. - Rozumiemy, że sytuacja jest trudna, jesteśmy cierpliwi, ale nie mieć wody jedno popołudnie czy jeden dzień, a nie mieć parę dni, to niestety jest różnica. Wydaje mi się, że brakowało przepływu informacji. Mieszkańcy zaczęli wpadać w panikę. Czuli zagrożenie. Tak nie może być. Cieszymy się, że była dystrybucja wody. To powinno być jakoś ogłoszone. Ludzie w Mazurach nie mieli od czwartku wody, w niedzielę było ogłoszenie o racjonalnym użytkowaniu, gdzie my tej wody nie mieliśmy od czwartku. Wydaje mi się, że coś trzeba zrobić

REKLAMA

www.fwkis.pl

PRODUCENT ODZIEŻY

KOLBUSZOWA
ul. Obr. Pokoju 106c
tel. 17 22 70 465

**HAFCIARNIA
DRUKARNIA
HURTOWNIA BHP**

KOLBUSZOWA
ul. Sokołowska 1
tel. 17 22 71 684

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Duże zmiany w parafiach

Od 2 sierpnia dwie parafie diecezji rzeszowskiej będą miały nowych proboszczów, w tym jedna z parafii w powiecie kolbuszowskim. Trzy tygodnie później około 50 księży wikariuszy rozpocznie pracę duszpasterską w nowych parafiach.

W środę, 23 czerwca, księża dziekani bądź ich reprezentanci odebrali nominacje dla duchownych ze swoich dekanatów. Były to nominacje na proboszczów, nominacje na pierwsze parafie dla neoprezbiterów oraz zmiany wikariuszy pomiędzy parafiami. Nowi księża proboszczowie obejmą placówki 2 sierpnia, a nowi księża wikariusze – 21 sierpnia.

W dwóch parafiach urząd proboszcza obejmą nowi duchowni. W Kołaczycach nowym proboszczem zostanie ks. Grzegorz Siciak (dotychczas proboszcz w Porębach Dymarskich). W Porębach Dymarskich z kolei parafianie przywitają ks. Krzysztofa Wielgosza, dotychczasowego wikariusza w Świlczy.

W najbliższych miesiącach planowane są kolejne zmiany na stanowiskach proboszczów. Zmiany objęły także ok. 50 księży wikariuszy, którzy średnio po

trzech latach pracy w parafiach zostali mianowani wikariuszami w innych placówkach duszpasterskich.

Jak udało nam się ustalić, w wielu parafiach z powiatu kolbuszowskiego nastąpią duże zmiany. Wierni poznają nowych księży, którzy zostali przydzieleni do nowych miejsc. Gdzie nastąpią największe zmiany?

Nowi proboszczowie obejmą parafie od 2 sierpnia. Z ko-

wikariusze zostaną przydzieleni do nowych miejsc od 21 sierpnia.

bp

Największą zmianą będzie zmiana proboszcza w Porębach Dymarskich. Ks. Grzegorz Siciaka zastąpi ks. Krzysztof Wielgosz.



ZMIANY NASTĄPIĄ W:

■ Parafia Widelka

Ks. Grzegorz Guziar zostanie przeniesiony do Brzeździej. Z kolei do Widelki przyjdzie ks. Daniel Midura z Jasta.

■ Parafia Cmolas

Z parafii odchodzi ks. Mariusz Bilski i zostaje przeniesiony do Dąbrówki. Na jego miejsce zostanie przydzielony ks. Adam Piotrowicz z Dobrzeczu.

■ Parafia Wszystkich Świętych w Kolbuszowej

Z kolbuszowskiej kolegiaty do Dobrzeczu odchodzi ks. Mateusz Olbrot. Zastąpi go ks. Arkadiusz Puzio z Wysokiej Głogowskiej. Z Kolbuszowej do Nienadówki zostaje przeniesiony także ks. Paweł Pratko. Do kolegiaty przydzielony został ks. Mariusz Uryniak z Łączek Kucharskich.

■ Parafia Kupno

Z kupieńskiej parafii do Tarnowca odchodzi ks. Wojciech Kmiotek. Na jego miejsce z Gorlic został przydzielony ks. Przemysław Hajduk.

■ Parafia Św. Brata Alberta w Kolbuszowej

Kapelanem szpitala powiatowego w Kolbuszowej został ks. Przemysław Zapór. Do Kolbuszowej przychodzi ks. Marcin Wawrzonek z Nienadówki.

■ Parafia Trzęsówka

Ksiądz Stanisław Majda zostaje rezydentem w parafii, z kolei ks. Krzysztof Szczęch administratorem.

GMINA MAJDAN KRÓLEWSKI

Wody (jeszcze) nie brakuje

Do mieszkańców gminy skierowano apel dotyczący oszczędzania wody. Jak obecnie wygląda sytuacja w kranach mieszkańców?

W ostatnich dniach panujące upały przyczyniły się do ograniczeń związanych z użytkowaniem wody. Gminny Zakład Wodociągów Kanalizacji i Oczyszczania w Majdanie Królewskim apeluje o racjonalne i oszczędne gospodarowanie wodą oraz korzystanie z niej w niezbędnych celach społeczno-bytowych. Wodę cały czas można spożywać czy używać do kąpieli, ale nie należy nią już np. podlewać ogródków czy napełniać baseny. W innym przypadku wody w kranach niektórych mieszkańców gminy może po prostu zabraknąć.

Jak informuje nas Jan Kopeć, kierownik GZWKiO, na ten moment mieszkańcy nie zgłaszały żadnych informacji o braku wody w gospodarstwach domowych.

Nie można dokładnie określić, jak długo potrwa ta sytuacja. Wszystko zależy od warunków atmosferycznych. W przypadku,

gdy wysokie temperatury będą się utrzymywać, mieszkańcy będą musieli w dalszym ciągu stosować się do komunikatu, aby nie narażać sieci wodociągowej na przeciążenie.

Nasz rozmówca uspokaja, że nie ma zagrożenia pogorszenia się jakości dostarczanej wody do gospodarstw. Jeżeli mieszkańcy będą stosować się do zaleceń, wody w kranach nie powinno zabraknąć. Podobne komunikaty zostały podane w gminie Kolbuszowa oraz gminie Raniżów.

- Widziałam komunikat. U nas na szczęście sytuacja jest dobra. Nie brakuje wody w naszej miejscowości. Problemu nie było również w zeszłym roku - informuje nas mieszkanka Komorowa.

- Na razie nie ma problemu. Mieszkańcy nie skarżą się na brak wody - mówi z kolei Henryk Hałka, sołtys Huty Komorowskiej.

Wygląda na to, że sytuacja w gminie Majdan Królewski jest stabilna. Aby się jednak utrzymała, należy stosować się do apelu wydanego przez GZWKiO.

gd

REKLAMA

WSZYSTKO DLA RODZINY NA LATO

ul. Ks. Nosala 2, Dębica

RESERVED

CROPP

hour

sinsay

MOHITO

H&M

DIVERSE

monnari

Lee Wrangler

BIG STAR

CCC

4F

martes

Sizeer

kik

PEPCO

ROSSMANN

hebe

empik

sensOPTYK

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI

17 744 45 96
kolbuszowa@korso.pl



KOLBUSZOWA

0 placu dalej cisza



W dalszym ciągu urząd miasta nie ma pomysłu co do modernizacji placów targowych w Kolbuszowej.

Plac z prawdziwego zdarzenia. Czy to tylko mrzonka? Już ponad rok minął od interpelacji radnego Mirosława Kaczmarczyka.

o modernizację placu targowego. Czyżby wszystko utknęło w miejscu? Na to wygląda.

- Na obecną chwilę nie zapadły decyzje w sprawie modernizacji placów targowych. Temat modernizacji placów targowych

jest analizowany - tłumaczy Krzysztof Matejek, sekretarz kolbuszowskiego magistratu.

Obecnie w dwóch miejscach odbywa się handel, na ulicy Zielonej i Wolskiej. W pierwszym miejscu sprzedawane są produkty rolno-spożywcze, sadzonki warzyw, kwiatów i krzewów oraz drzew owocowych. Natomiast na drugim placu nieopodal stadionu handlować można artykułami przemysłowymi.

zając inwestycji budowy placu lub placów targowych opartej na wypracowanej opisanej koncepcji. - Jestem przekonany, że taka inwestycja, przez lata odsuwana niestety na dalszy plan, będzie doskonałym rozwiązaniem służącym całej społeczności lokalnej - podkreśla Kaczmarczyk - Oczekują jej mieszkańcy, producenci produktów rolnych i przedstawiciele miejscowego handlu - apelował radny.

Ankieta z wynikiem

Potrzebna koncepcja

Przypomnijmy, że radny Kaczmarczyk wnioskował o jak najszybsze opracowanie nowoczesnych koncepcji zagospodarowania placów targowych na terenie miasta. - Powyższa koncepcja powinna spełniać wszystkie wymogi pozwalające na prowadzenie i utrzymanie działalności nawet w szczególnych kryzysowych sytuacjach - wyjaśniał Mirosław Kaczmarczyk, kolbuszowski radny.

Rajca chciał także, aby w planie budżetu na rok 2021 znalazły się pieniądze na reali-

zacji inwestycji budowy placu lub placów targowych opartej na wypracowanej opisanej koncepcji. - Jestem przekonany, że taka inwestycja, przez lata odsuwana niestety na dalszy plan, będzie doskonałym rozwiązaniem służącym całej społeczności lokalnej - podkreśla Kaczmarczyk - Oczekują jej mieszkańcy, producenci produktów rolnych i przedstawiciele miejscowego handlu - apelował radny.

Urząd miejski zdecydował, że zapyta mieszkańców, czego oczekują. Wynik ankiety przeprowadzonej w lipcu 2020 roku miał pokazać samorządowcom, czy mieszkańcy chcieliby funkcjonowania jak do tej pory dwóch placów targowych przy ulicach Zielonej i Wolskiej, czy woleliby, aby utworzony został jeden, duży plac targowy przy ul. Wolskiej.

Przed przystąpieniem do działań zmierzających do opracowania koncepcji zagospodarowania kluczowym rozstrzygnięciem było to, czy

mają funkcjonować dwa place targowe jak dotychczas, czy wolą społeczeństwa jest zorganizowanie i zainwestowanie w jeden plac targowy - poinformował wówczas magistrat. Po 10 sierpnia 2020 roku ankiety zostały zebrane i podliczone. Ankietę w wersji papierowej można było pobrać przy wejściu głównym w urządzie, natomiast wersję elektroniczną można było pobrać ze strony internetowej magistratu.

Złożonych zostało w sumie 176 ankiet: 12 przesłanych internetowo i 164 wrzuconych do urny. Różnica była niewielka. Za tym, aby funkcjonował jeden plac targowy przy ul. Wolskiej, opowiedziały się 83 osoby, natomiast za utrzymaniem stanu obecnego, czyli dwóch placów targowych, były 93 osoby.

Anna Pocałun

GMINA DZIKOWIEC

Rozjeżdżone drogi

Zniszczone drogi to problem dla mieszkańców gminy Dzikowiec. Co w tej sytuacji do powiedzenia mają władze gminy?

Podczas ostatniej sesji, która odbyła się 15 czerwca, poruszono ważny dla mieszkańców temat. Adam Streb, sołtys Nowego Dzikowca, zauważył, że okoliczne drogi nie są w dobrym stanie. Z podanych przez niego informacji wynika, że chodzi o drogi leśne. Sołtys skarży się na zachowanie leśniczych, któ-

rzy w głównej mierze korzystają z tych dróg. Jak informuje, nie zważają oni na niekorzystne warunki pogodowe, które wpływają na pogorszenie sytuacji.

- Leśnicy jeżdżą w czasie, kiedy jest bardzo mokro. Rozjeżdżają samochodami te drogi - mówi gospodarz wsi.

Jak zaznaczył sołtys Streb, drogi były niedawno naprawiane. Na ich odnowę w zeszłym roku włożono dużo pieniędzy, lecz na obecny czas wymagają kolejnej naprawy. Jakie stanowisko w tej sprawie zajął Józef

Tęcza, wójt gminy Dzikowiec?

- Wystąpimy z wnioskiem do koła łowieckiego o zaprzestanie jeżdżenia tą drogą. Wody jest jeszcze dużo i wszystko ulega rozjeżdżeniu. Odpowiednie działania podejmiemy - mówi wójt.

Adam Streb podczas sesji poinformował również o zniszczonej drodze za cmentarzem w Lipnicy. Prawdopodobną przyczyną tej sytuacji są samochody, które, aby umożliwić sobie dobry dojazd w celu budowy boiska, korzystają z tej drogi. Podczas sesji rady gminy wójt poinformował, że droga będzie naprawiona po zakończeniu robót związanych z budową boiska.

gd

KOLBUSZOWA

Oddać gminie

Właściciele drogi chcą ją oddać na rzecz gminy. Liczą na to, że dzięki takim działaniom trakt zostanie utwardzony.

Mieszkańcy ulicy Partyzantów zwracają się prośbą o zorganizowanie spotkania. Część z nich deklaruje, że chce się zrzec prawa do własności drogi na rzecz gminy. Mowa o trakcie w kierunku kościoła pw. św. Brata Alberta.

Podejmując taką decyzję, liczą na to, że urząd miasta, mając już w posiadaniu wspomniany trakt, położy na nim asfalt.

- Mieszkańcy nie są w stanie wszyscy naraz się „skrzyknąć”, dlatego prosiliby, aby gmina zorganizowała takie spotkanie, żeby każdy, kto posiada prawo własności, mógł zostać zaproszony - mówił podczas czerwcowych obrad radny Piotr Panek. Rajca ma nadzieję, że przedstawiciele urzędu dojdą do porozumienia z mieszkańcami. - Mogłaby powstać tam piękna droga, która odciążałaby ruch, zwłaszcza w niedzielę - argumentował samorządowiec.

Włodarz gminy, zabierając głos, wyjaśnił, że gdyby stan

drogi był już uregulowany, byłby tam położony asfalt. Do wszystkiego potrzebne są dokumentacje i stosowane pozwolenia, dlatego wszelkie działania bez specustawy i zezwolenia na realizację inwestycji drogowej, nie da się tego zrealizować.

- To, że przejmujemy część drogi od mieszkańców, to dalej nie będziemy mieli prawa do dysponowania nieruchomością. Będziemy musieli uruchomić procedurę ZRID - dodał Jan Zuba, burmistrz Kolbuszowej. Szef gminy podkreślił, że to nie dzieje się tak szybko. Od 2017 roku podobna sytuacja towarzyszy ulicy Starzyńskiego. Teraz mamy 2021 rok i jeszcze nie widać końca z wymaganymi pozwoleniami.

ap

REKLAMA

ul. Wiktora 9 | tel. 17 2273 408 | www.agromarketbiz.pl



Mieszkańcom zależy na tym, aby poprawić stan ulicy Partyzantów, która kończy się tuż przed kościołem pod wezwaniem św. Brata Alberta.

R

KOLBUSZOWA

Zieliński rezygnuje

Kierownik kolbuszowskiego basenu złożył rezygnację. Nie chce już zarządzać pływalnią. Jak sprawę komentuje wóldar miasta?

Koniec zeszłego tygodnia przyniósł informację o zmianach w zarządzie krytej pływalni Fregata. Ryszard Zieliński miał złożyć oficjalną rezygnację.

Trochę czasu

W piątek (25 czerwca) burmistrz Jan Zuba spotkał się w tej sprawie z kierownikiem Zielińskim. - Daliśmy sobie czas do 19 lipca na ostateczne decyzje - powiedział Jan Zuba. Do tego terminu szef Fregaty będzie piastował swoje stanowisko.

Wóldar podkreślił, że dobro instytucji publicznej jest najważniejsze. Mowa o obsłudze klientów krytej pływalni, zapewne-

nie bezpieczeństwa i porządku, to są cele, przed którymi stoją wszyscy pracownicy jak i kierownictwo.

- Szukamy rozwiązania, które będzie najlepsze dla wszystkich. Nie jest to jednak takie proste, bo zawsze najtrudniejsze są problemy ludzkie - dodał szef magistratu.

W październiku 2020 roku urząd miasta poinformował o wyborze kierownika krytej pływalni Fregata. Po rozpisaniu konkursu szefem został Ryszard Zieliński. Do 2017 roku pełnił on funkcję dyrektora Zespołu Szkół Technicznych im. Bohaterów Września 1939 r. w Kolbuszowej. Jego poprzedniczką była Monika Woźniak.

Konflikt

Przypomnijmy, że podczas jednych z obrad samorządow-

ców radni poruszyli problemy na pływalni. Jeden z nich dotyczył sekcji pływackiej.

- Nie robimy konfliktu na basenie jak i na zewnątrz. Jak wszędzie ludzie się ze sobą albo gorzej, albo lepiej dogadują - komentował sprawę Jan Zuba, burmistrz Kolbuszowej.

Wóldar zapewniał, że problem będzie rozwiązany przez nowego kierownika Ryszarda Zielińskiego. - Sądzę, że nie ma potrzeby, żebyśmy dzisiaj roztrząsali ten problem - mówił podczas obrad burmistrz.

Szef gminy przypominał, że to on jest inicjatorem i twórcą sekcji pływackiej. - Dziękuję rodzicom, że się tak mocno zaangażowali, założyli stowarzyszenie, które prowadzi sekcję, więc nie nam do sekcji, jeżeli chodzi o to, czy ona będzie, czy jej nie będzie - zaznaczył burmistrz. -

My nie mamy prawa decydować o jej losach. My mamy prawo i obowiązek stwarzać jak najlepsze warunki do funkcjonowania sekcji - podkreślił Jan Zuba. Szef gminy wspominał także, że kryta pływalnia dla sekcji pływackiej była udostępniona nieodpłatnie.

Wóldar zapewniał, że powstały konflikt zostanie niedługo rozwiązany. - Nie będzie więcej problemów z tym, czy sekcja pływacka może liczyć na tego trenera, czy

nie może - zapewnił Jan Zuba. Sprawy nie chciał komentować Ryszard Zieliński, kierownik pływalni. Zdaniem szefa Fregaty drażnienie tematu konfliktu na basenie nie służy dialogom i znalezieniu kompromisu.

Do tematu wrócimy.

Anna Pocaluń

MIAŁ POMYSŁ

Kierownik Zieliński miał pomysł na uatrakcyjnienie kolbuszowskiej pływalni. We Fregacie miało powstać saunarium oraz strefa sportowo-rekreacyjno-usługowa. Pomysł kierownika spodobał się radnym miejskim.

Po niespełna kilku miesiącach od objęcia funkcji kierownika Ryszard Zieliński odchodzi. - Nie chcę tej sprawy jeszcze komentować - powiedział nam, kiedy zapytaliśmy go o powód rezygnacji.

Fot. Archiwum Koruso

GMINA DZIKOWIEC

Pierwszy weekend kąpieliska

W sobotę (26 czerwca) rozpoczął się sezon na kąpielisko na terenie zbiornika wodnego Maziarnia.

Na terenie powiatu kolbuszowskiego największym zbiornikiem wodnym jest zalew Maziarnia w Wilczej Woli. Jest to zbiornik retencyjny, na którego terenie obowiązuje zakaz kąpiel. Wejść do wody można się jedynie na wyznaczonym obszarze, przy którym czuwają ratownicy. Okolice zalewu patrolują również kolbuszowscy policjanci.

- W ramach ogólnopolskiej akcji informacyjno-edukacyjnej „Kręci mnie bezpieczeństwo nad wodą” poświęconej bezpieczeństwu osób przebywających w wodzie lub nad wodą, funk-

cjonariusze patrolowali rejon zbiornika, przypominając wypoczywającym o zakazie kąpiel poza miejscem wyznaczonym - informuje Jolanta Skubisz-Tęcza, oficer prasowy KPP Kolbuszowa.

Jak dowiedzieliśmy się z rozmowy z przedstawicielką policji, podczas minionego weekendu nad zalewem nie doszło do łamania przepisów. Ludzie stosowali się do zasad panujących nad kąpieliskiem.

Po raz pierwszy w tym sezonie w Wilczej Woli pojawiła się policyjna motorówka. Funkcjonariusze dzięki niej mogą dotrzeć w trudno dostępne miejsca, którymi są między innymi dzikie plaże.

Maziarnia podczas trwania sezonu kąpielowego jest zabezpieczona i kontrolowana przez dwóch wykwalifikowanych ratowników, którzy czuwają

nad bezpieczeństwem osób wypoczywających nad zalewem w Wilczej Woli.

Jak informuje Barbara Dudzińska, Powiatowy Inspektor Sanitarny w Kolbuszowej, woda, która jest okazjonalnie wykorzystywana do kąpiel w Wilczej Woli, przeszła pozytywną kontrolę jakości. W czasie trwania sezonu będą wykonywane kolejne badania. gd

KĄPIELISKO OTWARTE

Kąpielisko w Wilczej Woli będzie otwarte w weekendy i święta od godz. 9 do 19:

- 3 - 4 lipca
- 10 - 11 lipca
- 17 - 18 lipca
- 24 - 25 lipca
- 31 lipca - 1 sierpnia
- 14 - 15 sierpnia
- 21 - 22 sierpnia
- 28 - 29 sierpnia

REKLAMA

BETON TOWAROWY

BRUK-BUD

WOLA MIELECKA 612
tel.(17) 5812216,
609 846 914,
603 645 014

KOSTKA BRUKOWA
WYKONYWANIE FUNDAMENTÓW
GALANTERIA BETONOWA
SPRZEDAŻ
UKŁADANIE
WYNAJEM SPRZĘTU



GMINA DZIKOWIEC

Lustra poprawią widoczność

Słaba widoczność na drogach to problem wielu mieszkańców. Jakie kroki są podejmowane, aby w miejscowościach naszego powiatu było bezpiecznie?

Podczas sesji Rady Gminy w Dzikowcu (15 czerwca) poruszono istotny problem, z którym na co dzień zmagają się mieszkańcy Spi oraz Płazówki.

Adam Wyka, sołtys Spi, poinformował zgromadzonych na zebraniu, że mieszkańcy skarżą się na ograniczoną widoczność przy drodze powiatowej. Rozwiązaniem mogłoby być zamontowanie lustra przy drodze w celu poprawienia komfortu kierowców.

- Mieszkańcy upominają się o założenie lustra, bo obecnie jest bardzo niebezpiecznie - informuje nas sołtys Spi. - Trzeba założyć duże lustro, aby ułatwić wyjazd ze Spi w stronę Bojano-

wa lub Wilczej Woli. Obecnie, aby można było zobaczyć, czy nadjeżdża pojazd, trzeba wysunąć się samochodem ponad 70 cm. Jest to bardzo niebezpieczne i dlatego ta inwestycja jest konieczna - kontynuuje nasz rozmówca.

Tego typu krok poprawiłby na pewno bezpieczeństwo mieszkańców, zwłaszcza ludzi starszych, dzieci oraz rowerzystów. Zwiększyłaby się widoczność. Jak podaje nasz rozmówca, jest to najlepsze rozwiązanie, aby zredukować liczbę wypadków na drogach. Były już prowadzone rozmowy z Józefem Tęczą, wójtem gminy Dzikowiec, w tej sprawie. Jak udało nam się dowiedzieć, wóldar gminy popiera tę inicjatywę.

Z informacji podanych przez Adama Wykę wynika, że są duże szanse, aby takie lustro zostało zamontowane.

Z podobną sytuacją spotyka-

ją się ludzie mieszkający w Płazówce. Joanna Konefał, sołtys Płazówki, podczas sesji rady gminy zwróciła uwagę na to, że mieszkańcy wsi już od pewnego czasu upominają się o lustro w celu poprawienia widoczności. - Pismo zostało wysłane do Zarządu Dróg Powiatowych w Kolbuszowej, aby lustro zostało zamontowane - informuje Józef Tęcza, wóld gminy Dzikowiec. Z informacji podanych na sesji wynika, że nie ma jeszcze odpowiedzi w tej sprawie.

Jak powiedział nam w poniedziałek (28 czerwca) Eugeniusz Szczepiwiłk, dyrektor ZDP w Kolbuszowej, pismo w sprawie lustra do niego jeszcze nie wpłynęło. Nasz rozmówca dodaje, że skoro ten temat został poruszony w trakcie sesji rady gminy, to z pewnością taki wniosek wpłynie niebawem.

gd

REKLAMA

okna drzwi rolety bramy

PRAKTIC

idealne okna

Doskonały wybór dla Twojego domu

Autoryzowany Dystrybutor: **stollar**
OKNA I DRZWI

Plac Wolności 54, 36-100 Kolbuszowa
tel.: +48 17 227 00 90, fax: 227 00 91
e-mail: biuro@practic.pl, www.practic.pl



W SKRÓCIE

Nakrętki dla Julii

Plastikowe nakrętki wciąż można przynosić do naszej redakcji w Kolbuszowej. Pieniądże z ich sprzedaży trafiają do chorej dziewczynki

Nasza redakcja cały czas angażuje się w zbieranie nakrętek. Te, które przyniosą do redakcji nasi Czytelnicy, a także różne placówki, odbiera tata dwuletniej Julki Goli z Domatkowa.

Nakrętki możesz zostawić na korytarzu na piętrze budynku przy ul. Obrońców Pokoju 20 w Kolbuszowej, od poniedziałku do piątku między godz. 8 a 15. red

KOLBUSZOWA

Wjechać w tyłek

Na przełomie roku zakończyły się prace na ul. Parkowej. Brakuje jeszcze oznaczeń dla pieszych i rowerzystów.

Mieszkańcy dopytują, kiedy zostaną wykonane stosowne oznaczenia. - Jest tam trakt dla pieszych jak i rowerzystów. Niech w końcu ktoś to zaznaczy, bo piesi chodzą każdą stroną, a rowerzyści muszą na nich uważać, kiedy poruszają się po swoim pasie - denerwuje się nasz Czytelnik. - Jadąc rowerem, muszę myśleć za pieszych, żeby nie wjechać im w tyłek, kiedy nagle postanowią przejść na drugą stronę - dodaje.

- Z informacji uzyskanych od wykonawcy firmy budowlanej

Rembisz oznakowanie poziome i pionowe ścieżki rowerowej i chodnika dla pieszych przy ul. Parkowej zostaną wykonane i zamontowane do końca czerwca bieżącego roku - informuje Krzysztof Matejek, sekretarz gminy Kolbuszowa.

Co jeszcze?

Przebudowa ulicy było pierwszym zadaniem realizowanym w ramach projektu polegającego na zagospodarowaniu terenów wzdłuż rzeki Nil. Obecnie wykonywany jest deptak przy rzece Nil, a także zagospodarowywany jest skwer znajdujący się niemal naprzeciwko budynku komendy policji.

Aranżacja bulwaru w tej części zakłada: budowę wspomnianego ciągu pieszo-rowerowego wzdłuż rzeki, zamontowanie rzeźby plenerowej w formie kamiennego, sterowanego globusa z podświetleniem, poprowadzenie alejek spacerowych wokół globusa, ustawienie ławek i pergol oraz montaż figurki krokodyla. Ponadto powstanie nowe oświetlenie i monitoring, a także uzupełniona zostanie zielen.

Fontanna multimedialna

Z kolei na terenie od ul. Parkowej do powstającego Domu Seniora będzie znajdować się amfiteatr dla publiczności z zadaszoną sceną plenerową. Zamontowane zostaną kurtyny

wodne i wykonana fontanna multimedialna dla dzieci.

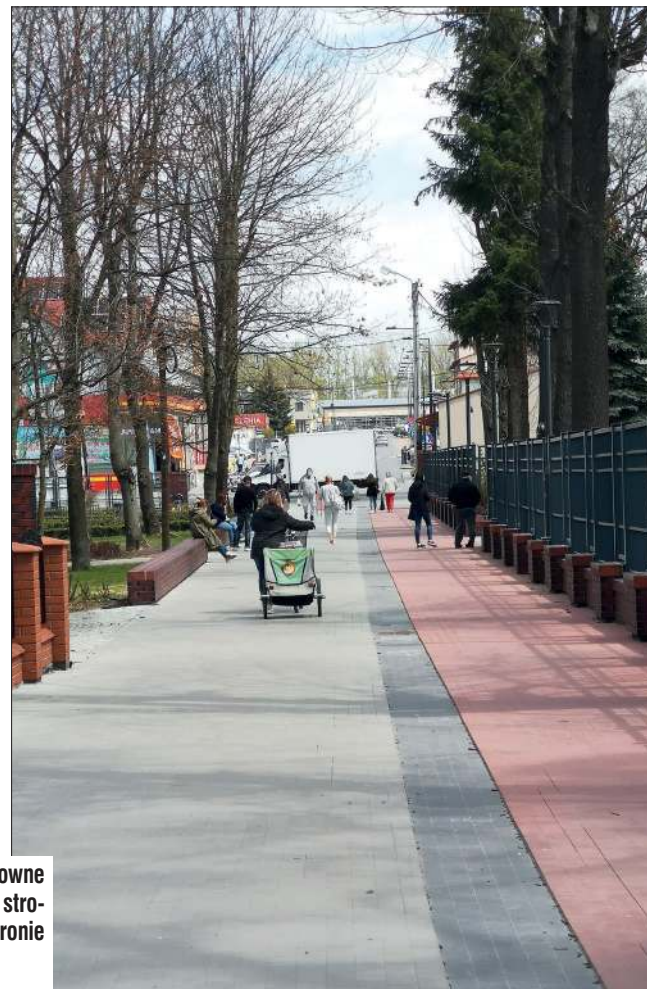
Pojawią się również obiekty do plenerowej aktywności fizycznej dla dzieci i młodzieży (stoły do gier, siłownia, zjeżdżalnia i tor saneczkowy dla dzieci, rampa dla deskorolkarzy).

Przy pomniku kardynała Stefana Wyszyńskiego powstanie murek, schody, płyta graniowa, niska zielen i oświetlenie.

Planowo prace budowlane mają potrwać do grudnia tego roku.

Anna Pocałun

Niedługo zostaną namalowane stosowne oznaczenia dla pieszych (po lewej stronie) jak i rowerzystów (po prawej stronie na czerwonej kostce).



GIMNA KOLBUSZOWA

Zmiany w dodatku

Od dnia 1 lipca tego roku wchodzi w życie zmiany ustawy o dodatkach mieszkaniowych. Kto może starać się o takie wsparcie?

W gminie Kolbuszowa kwota wypłacona na dodatki w 2020 roku wyniosła 182 766 zł. Z tego wypłacono 796 dodatków dla 71 rodzin z terenu gminy Kolbuszowa. Od 1 lipca będzie obowiązywał nowy wzór wniosku o przyznanie dodatku mieszkaniowego oraz nowy wzór deklaracji o wysokości dochodów. Zmiany zatwierdzili

radni Rady Miejskiej w Kolbuszowej.

Dla kogo?

Zmieniony został też miesiąc potwierdzania wysokości ponoszonych wydatków związanych z zajmowanym lokalem. Dotychczas był to miesiąc, w którym był składany wniosek. Od 1 lipca potwierdzamy wydatki z miesiąca poprzedzającego dzień złożenia wniosku.

Również od 1 lipca dodatek mieszkaniowy przysługuje osobom, w przypadku, gdy w okresie trzech miesięcy poprzedza-

jących datę złożenia wniosku o jego przyznanie, średni miesięczny dochód przypadający na jednego członka gospodarstwa domowego wnioskodawcy nie przekroczył w gospodarstwie:

1) jednoosobowym 40 proc. przeciętnego wynagrodzenia (obecnie 2 066,99 zł)

2) wieloosobowym 30 proc. przeciętnego wynagrodzenia (obecnie 1 550,24 zł).

Jeżeli średni miesięczny dochód na jednego członka gospodarstwa domowego jest wyższy od wyżej określonego, a kwota nadwyżki nie przekracza wyso-

kości dodatku mieszkaniowego, należy dodatek mieszkaniowy obniżyć o tę kwotę.

Dodatku mieszkaniowego nie przyznaje się, jeżeli jego kwota byłaby niższa niż 0,5 proc. kwoty przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, obowiązującej w dniu wydania decyzji.

Od lipca dodatek mieszkaniowy przysługuje między innymi najemcom oraz podnajemcom lokali mieszkalnych - od 1 lipca tylko zamieszkującym w tych lokalach.

A także osobom zajmującym lokal mieszkalny bez tytułu prawnego, oczekującym na przysługujący im lokal zamieniony albo najem socjalny lokalu. Dodatek skierowany jest do osób mieszkających w lokalach

mieszkalnych, do których przysługuje im spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego

Dochód gospodarstwa

- W przypadku posiadania tytułu prawnego do gospodarstwa rolnego dochód z tego gospodarstwa ustala się na podstawie powierzchni gruntów w hektarach przeliczeniowych i wysokości przeciętnego dochodu z pracy w indywidualnych gospodarstwach rolnych z 1 ha przeliczeniowego, ostatnio ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego na podstawie artykułu 18 ustawy z 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym - czytamy w informacji zamieszczonej na stronie urzędu miejskiego.

Przez gospodarstwo domo-

we rozumie się gospodarstwo prowadzone przez osobę ubiegającą się o przyznanie dodatku mieszkaniowego, samodzielnie zajmującą lokal mieszkalny albo gospodarstwo prowadzone przez tę osobę wspólnie z małżonkiem i innymi osobami stale z nią zamieszkującymi i gospodarującymi, które swoje prawa do zamieszkiwania w lokalu wywodzą z prawa tej osoby.

Do członków gospodarstwa domowego nie wlicza się osób przebywających w instytucjach (domy pomocy społecznej, młodzieżowe ośrodki wychowawcze, schroniska dla nieletnich, zakładach poprawczych, zakładach karnych, szkole, w tym w szkole wojskowej) zapewniających nieodpłatne pełne całodobowe utrzymanie. **ap**

LISTY CZYTELNIKÓW

Kolbuszowizm

Treść listu do redakcji:

W ten słoneczny weekend postanowiłem przyjechać w rodzinne strony. Po obowiązkach, leżąc na hamaku, zacząłem przeglądać Korso Kolbuszowskie, które bardzo rzadko bywa w domu. Trafiłem w nim na zdjęcia budynków w Kolbuszowej z 2013 r., zrobione w ramach tzw. street view. A wcześniej przeczytałem pobieżnie artykuł o reakcji jednego radnego z Niwisk w sprawie dofinansowania zakupu sprzętów, czy też auta dla straży pożarnej. Radny ten nazywa Kolbuszową większą wsią, wymieniając choćby brak asfaltu na ulicach miasta.

W tym miejscu muszę się z tym panem zgodzić, ale dodam od siebie, że to nie jedyne mankamenty, przez które Kolbuszowa postrzegana jest jako większa wieś. Otóż z Kolbuszową pierwszy raz zetknąłem się po

studiach, kiedy to rejestrowałem się w PUP. Już wtedy postrzegałem ją jako nieco zacofaną miejscowość, co potwierdziło się po przyjeździe do niej. Brzydkie budynki, fatalne chodniki, zaniedbany rynek i park jordanowski, że o dworcu PKS nie wspomnę. Sam budynek PUP przeraził mnie... Wrażenia jak z filmu Powrót do przeszłości. A było to wszystko jakieś 10 lat temu.

W jakiś czas potem odbywałem staż w jednej z publicznych jednostek. Jakie było moje zdziwienie, gdy pracownicy zaczęli brać urlopy z powodu prac polowych. Sądząc po sytuacji w moich stronach, myślałem, że gdzieś jak gdzieś, ale w mieście powiatowym rolnictwo już dawno upadło. W moich stronach, żeby pokazać dziecku krowę, trzeba było trochę się natrudzić. W Kolbuszowej natomiast hodowla i uprawa miały się tak dobrze jak we wczesnych latach

90. w mojej wsi.

Zdziwiło mnie też to, że atrakcją młodzieży było i jest jeżdżenie samochodami po mieście, a później rozmowy na parkingu przy samochodzie. Takiego zachowania nigdzie nie zaobserwowałem. Podobnie jak dziwne zachowanie niektórych młodych ludzi, którzy nie ustępują miejsca na chodniku. Słyszałem nawet nazwę kolbuszowizm i kolbusizm na zachowanie opisujące te dwa przypadki. W wielu miejscowościach bywałem, mniejszych i większych, ale nigdzie indziej tego nie zaobserwowałem. Ba, w Lublinie grupa skinów potrafiła ustąpić mi miejsca, gdy przechodziłem obok. A w Kolbuszowej widziałem sytuację, kiedy to nieco starsza pani z zakupami schodziła dwudziestoparolatowi z drogi, bo ten nie chciał się do tego „zniżyć”.

To nic, szokiem okazało się też, to gdy pracując w urzędzie miasta,

buszowskiej mentalności.

Tekst publikujemy w całości.

Pan Michał ma rację? A może macie Państwo zupełnie odmienne zdanie? Chętnie przeczytamy

Wasze odpowiedzi. Zachęcamy do przesłania ich na kolbuszowa@korso.pl **ap**

Moja dziewczyna jest właśnie kolbuszowianką i nie mogła tego wszystkiego dostrzec. Uważała Kolbuszową za piękne i wyjątkowe miasteczko. Nawet gdy zwracałem jej uwagę na stan chodników, to nie widziała w tym tragedii. W mojej miejscowości od 1995 r. chodniki były dwa razy zmieniane, a w samym centrum to chyba nawet trzy, a tu miasto reprezentacyjne posiadało chodniki zagrażające bezpieczeństwu pieszych, pamiętające chyba jeszcze lata 70.

Po paru latach okazało się, że taki stosunek do swojego miasta ma wielu kolbuszowian, co niekoniecznie dobrze jest odbierane poza nim. Przykład: sześciu studentów z różnych części Polski, studiujących w Rzeszowie, nasłuchawszy się, jaka Kolbuszowa jest wspaniała, dumna, duża, prężna, postanowili skorzystać z zaproszenia i przyjechać do niej. Rozbieżność między rzeczywistym

obrazem Kolbuszowej a tym z opowieści okazała się dla nich na tyle duża, że spowodowała dużo radości, mówiąc delikatnie.

Moja dziewczyna także zmieniła zdanie już dawno temu, głównie po tym jak zaczęła stamtąd wyjeżdżać i poznawać inne światy. Doszło do tego, że drażni ją wiele zachowań kolbuszowian, których przedtem nie dostrzegala. Samo miasto także nie jest już dla niej tak idealne; w początkach naszej znajomości zaczęła dostrzegać to, że rzeczywistość Kolbuszowa jest zapóźniona w wielu dziedzinach. Trafnie opisała to kiedyś koleżanka, pracująca w jednym z banków. Powiedziała wtedy, że gdy przyjeżdża do Kolbuszowej, to coła się o 15-20 lat. Dziś przeczytawszy podobne stanowisko tego radnego i widząc te zdjęcia, domyślam się, że nadal w tym mieście niewiele się zmieniło.

Pozdrawiam Michał Fryzel

KOLBUSZOWA



Gryzonie pod drzwiami

Mieszkańcy narzekają na panoszące się szczury.

- Może warto poruszyć temat deratyzacji i panoszących się szczurów na ulicy Ruczki w Kolbuszowej - pisze nasz Czytelnik. Co na to zarząd?

Mieszkańcy bloków przy ul. ks. Ruczki alarmują o szczurach, które bez problemu można zobaczyć nawet i w dzień. - Mieszkam

na trzecim piętrze i dzisiaj przed moimi drzwiami siedział szczur - mówi przez telefon zaniepokojona kobieta.

Barbara Dudzińska, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Kolbuszowej, przekazała, że tylko jedna osoba poinformowała ich o szczurach panoszących się na ul. ks. Ruczki.

Wiesław Haraf z Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej powiedział w rozmowie z Korso, że otrzymali takie sygnały dwa tygodnie temu. Wtedy to zdecydowano o rozłożeniu trutki w piwnicach. ZGKiM zarządza blokiem numer 2 przy ul. ks. Ruczki oraz 10 i 12 przy ul. Tyszkiewiczów.

Z kolei Józef Rybicki, prezes zarządu ze spółdzielni mieszkaniowej, zapewnia, że deratyzacje przeprowadzana jest dwa razy do roku. Ostatnio wykonana została na przełomie wiosny i lata. Pod ich opieką są budynki numer 10 i 8.

Fot. pikabay.com

KOLBUSZOWA

Nowości w skateparku

Kiedy kolbuszowska młodzież może liczyć na nowy sprzęt w skateparku? Na ten temat dyskutowali lokalni samorządowcy.

To już pewne. 30 tys. zł urząd miasta zaplanował wydać na skatepark w Kolbuszowej. - Mam bardzo wielką prośbę, aby zrobić co można, żeby te pieniądze zostały szybko wydane, a urządzenia zainstalowane - mówił radny Piotr Panek.

Są pieniądze

Wspomniana kwota została już w zeszłym roku zadysonowana przez radnych na skatepark. - Mówiliśmy, że jest zima i nie ma sensu instalować ich w takim okresie. Martwi mnie to, że mamy już czerwiec. Nie chciałbym, żeby ta sytuacja się powtórzyła, że zakupu dokonamy tak późno, że w perspektywie chłodnych okresów i nie zostaną one

zamontowane. Bardzo proszę, żeby tak nie było - prosił rajca.

Szef gminy przypomniał, że w minionym tygodniu odbyło się ostatnie spotkanie osiedlowe, gdzie zapadły stosowne uchwały, zapewniające, że pieniądze zostaną przeznaczone na modernizację skateparku.

- Spotykaliśmy się z przedstawicielami osiedli, aby pieniądze, które nie zostały wykorzystane w ubiegłym roku ze względu na covid, przeznaczyć na zakup pierwszego urządzenia - dodał Jan Zuba, burmistrz Kolbuszowej.

Nowe urządzenie już jest i czeka na zamontowanie. Stało się to dlatego, że w uzgodnieniu z młodzieżą miały być wszystkie skompletowane urządzenia zamontowane w jednym czasie. Urząd może uruchomić już przetarg na zakup nowych urządzeń do skateparku. Włodarz zapewnił, że tak się stanie. Architekt

z kolbuszowskiego magistratu już nad tym pracuje. Spotkał się on z młodzieżą i ustalili, jakie urządzenia kupić.

Trzeba czekać

- Jak będzie podpisana umowa z wykonawcą, to pamiętajmy o jednej rzeczy, dzisiaj nie ma na magazynach urządzeń. Są one produkowane na zamówienie. Miejmy tę świadomość, że nie stanie się to w tydzień - podkreślał szef gminy. Cała inwestycja może zamknąć się w trzech miesiącach. - Nie ma się co łudzić i czarować, że będzie to na wakacjach - dodał włodarz.

Radny Krzysztof Wójcicki dodał, że podziękowania należą się zarządom osiedli. - 30 tys. zł, które znalazły się po tylu latach na skatepark, są przekazane przez zarządy osiedli numer jeden, dwa i trzy, które się dogadywały, skrzyknęły i przekazały pieniądze - dodał członek prezydium.

ap

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Wciąż daleko w tyle

Kontynuujemy temat szczepień w naszym powiecie. Jak obecnie wygląda sytuacja w naszych gminach?

Jak wynika z danych zebranych przez portal statystyczny Our World in Data, który jest prowadzony przez Uniwersytet Oksfordzki, Polska jest na 20. miejscu w Unii Europejskiej pod względem liczby osób zaszczepionych co najmniej jedną dawką przeciw Covid-19.

Jak wspominaliśmy w poprzednim wydaniu, liczba szczepień w powiecie kolbuszowskim jest niska w porównaniu do innych obszarów w Polsce. W przypadku powiatu kolbuszowskiego, na 18

czerwca, liczba osób zaszczepionych pierwszą dawką szczepionki w poszczególnych gminach wynosiła: Cmolas - 1429, Dzikowiec - 1112, Kolbuszowa - 6278, Majdan Królewski - 1979, Niwiska - 1229, Raniżów - 1380.

Jak zmieniła się sytuacja w ciągu kolejnych dni? Na 29 czerwca liczba osób zaszczepionych pierwszą dawką szczepionki w naszym powiecie wzrosła o 431. W poszczególnych gminach jest to wzrost o: Cmolas - 73, Dzikowiec - 38, Kolbuszowa - 182, Majdan Królewski - 49, Niwiska - 35, Raniżów - 54. Obecnie, średnia liczba osób w pełni zaszczepionych w powiecie kolbuszowskim wynosi ok. 17 proc.

Samorządy apelują, aby przystępować do szczepień. Powiat kolbuszowski jest na szarym końcu co do liczby zaszczepionych. - Ten wirus wciąż jest w naszym środowisku i nadal, w mniejszym lub większym stopniu, występują przypadki zachorowania na Covid-19 w powiecie kolbuszowskim - mówi Barbara Dudzińska, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Kolbuszowej.

Do tematu szczepień odniósł się również starosta Józef Kardyś. Zaznaczył, że szczepienia ochronne są podstawowym czynnikiem w zwalczaniu chorób zakaźnych. - Stąd też mój apel, żeby samemu się zaszczepić oraz zachęcić swoich bliskich, ponieważ to sprawi, że społeczeństwo może uzyskać odporność - dodał szef powiatu.

gd

Gmina	W pełni zaszczepieni - 18 czerwca	W pełni zaszczepieni - 29 czerwca
Cmolas	1059	1261
Dzikowiec	733	892
Kolbuszowa	4913	5597
Majdan Królewski	1276	1603
Niwiska	969	1076
Raniżów	1035	1174

AUTOPROMOCJA

Kup Korso Kolbuszowskie w formie e-wydania

e-wydanie

KORSO KOLBUSZOWSKIE

https://eprasa.pl/news/korso-kolbuszowskie

eprasa.pl

wydania

REKLAMA

SPRZEDAŻ
HURTOWA
I DETALICZNA
RENOWACJA MEBLI

PHU Alka Świerczów 128
36-100 Kolbuszowa
tel. 17 22 75 299
biuro@alka-materace.net
www.alka-materace.net

ZAPRASZAMY:
pn - pt: 7.00 - 15.00
sobota: 8.00 - 13.00

Majątki dzikowieckich radnych



Pod lupę bierzemy oświadczenia majątkowe radnych gminy Dzikowiec za rok 2020. Raport dzielimy na dwie części. Należy zaznaczyć, że informacje zawarte w oświadczeniach podawane są na koniec minionego roku.



Urszula Rzeszut - Baran (38 l.)

Jest kierownikiem Działu Ekspozycji Parku Etnograficznego w Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej. Posiada oszczędności na kwotę 12 000 zł. Dla porównania, radna w 2019 roku posiadała 18 000 zł. Przedstawicielka wsi posiada dom o powierzchni 133 mkw., działkę wraz z garażem o wartości 150 000 zł. Jest to współwłasność małżeńska. Jako inna nieruchomość podana jest działka 30 arów, na której położony jest owy dom z garażem, co warte jest 50 000 zł. Jest to również współwłasność małżeńska.

Radna z tytułu umowy o pracę otrzymała 43 674,64 zł, a z tytułu pełnienia funkcji radnej dostała 5 400 zł. Członkini samorządu posiada fordą C-MAX z 2011 roku i Peugeot 308 z 2008 roku. Dochody, jak i pojazd, objęte są małżeńską współwłasnością majątkową.



Ryszard Bąba (60 l.)

Pracuje w firmie Lestello Sp. z o.o. jako kierowca. Jego oszczędności wynoszą 80 020 zł. To o ponad 45 tysięcy więcej niż w roku 2019. Majątek jest objęty małżeńską współwłasnością majątkową. Dodatkowo radny posiada dom o powierzchni 103 mkw. Jego wartość to 133 700 zł. Jest to również współwłasność majątkowa.

Samorządowiec posiada także gospodarstwo rolne o powierzchni 4,6652 ha, wycenione na 70 tys. zł. Na tym terenie znajduje się dom, obora i stodoła. Przychód z gospodarstwa wynosi 0 zł, uprawiane jest na własne potrzeby. To małżeńska współwłasność majątkowa.

Dochód radnego z tytułu pracy wyniósł 48 219,26 zł. W porównaniu do roku 2019 wynagrodzenie samorządowca wzrosło o ponad 15 tysięcy. Jeśli chodzi o dietę radnego, radny otrzymał 3000 zł. Radny dodatkowo pozyskał dotację unijną w wysokości 5 719,32 zł. Pieniądze te objęte są małżeńską współwłasnością majątkową. Jeśli chodzi o pojazdy, samorządowiec posiada skodę fabię z 2004 roku.



Jan Czochara (54 l.)

Jest konserwatorem urządzeń wodnych w Regionalnym Zarządzie Gospodarki Wodnej w Rzeszowie, Nadzór Wodny w Kolbuszowej, w Polskim Gospodarstwie Wodnym - Wody Polskie.

Jego oszczędności wynoszą 40 700 zł, o 4 700 zł mniej niż w 2019 roku. Pieniądze objęte są małżeńską współwłasnością majątkową. Radny posiada dom o powierzchni 110 mkw o wartości 150 tysięcy, będący małżeńską współwłasnością majątkową. Prócz domu samorządowiec ma użytki rolne i las o powierzchni 3,4600 ha wycenione na 10 tysięcy złotych. Jest to małżeńska współwłasność majątkowa i z tego tytułu radny osiągnął przychód w wysokości 800 zł i zerowy dochód. Uprawa jest na potrzeby własne.

Prowadzi on działalność gospodarczą, jaką jest handel i usługi rekreacyjne. Z tego tytułu osiągnął przychód w wysokości 49 196,20 zł i dochód 30 360,20 złotych. Działalność prowadzona jest osobiście. Wynagrodzenie z tytułu pracy to przychód 45 020,26 złotych i dochód 41 020,26 złotych. Dieta radnego wyniosła 5 810 złotych. Wynagrodzenie za pracę w komisji wyborczej wyniosło 700 zł. Pieniądze objęte są małżeńską współwłasnością majątkową.



Dominik Furtek (40 l.)

Jest prezesem zarządu w przedsiębiorstwie AGROFURTEK w Wilczej Woli. Radny posiada 2 500 zł oszczędności. Jest to małżeńska współwłasność majątkowa. Samorządowiec posiada także dom o powierzchni 254 mkw. Jego wartość to 450 tys. zł. Jest to również małżeńska współwłasność majątkowa.

Ponadto radny posiada gospodarstwo rolne o powierzchni 7,67 ha wycenione na 370 tys. zł. Teren zabudowany jest budynkiem mieszkalnym, oborą i stodołą. Radny z tego tytułu nie otrzymuje dochodów ani przychodów.

Samorządowiec posiada udziały 90 proc. w spółce AGROFURTEK. Ponadto radny posiada 82 akcje w DEZAMET S.A. Nowa Dęba.

Samorządowiec w 2020 roku zarobił 27 851,13 zł. Ponadto otrzymał dopłatę obszarową z PROW-ARMIR 3 014,27 zł. Dieta radnego wyniosła 3 750 zł. Dochody objęte są małżeńską współwłasnością majątkową.



Józef Gancarz (64 l.)

Jest rencistą. Jego oszczędności wynoszą 5 877 zł. Pieniądze objęte są małżeńską współwłasnością majątkową.

Radny w 2020 roku otrzymał 17 309,20 zł renty chorobowej. Na konto samorządowca trafiło również 1950 zł za udział w posiedzeniach Rady Banku oddziału Dzikowiec. Za pełnienie funkcji społecznych w Rz/s.w miejscowości Kolbuszowa samorządowiec otrzymał 350 zł. Za kolejne funkcje społeczne - tym razem w GS Dzikowiec, radnemu wypłacono 151,80 zł. Ponadto dieta radnego wyniosła 5 110 zł. Dodatkowo za dietę sołtysa radny otrzymał 1680 zł. Wszystkie te dochody objęte są małżeńską współwłasnością majątkową.



Jan Jarosz (69 l.)

Jest rolnikiem. Nie posiada oszczędności. Ma za to na własność dwa domy. Pierwszy o powierzchni 140 mkw, mający wartość 190 tysięcy złotych, a drugi o powierzchni 132 mkw i wartości 52 tysięcy złotych. Dodatkowo radny posiada gospodarstwo rolne o powierzchni 6,27 ha warte 60 tysięcy złotych. Na nim znajduje się obora, stodoła, garaż i dom na własność. Dochód i przychód z gospodarstwa wynosi 0 zł. Samorządowiec posiada budynek na działalność gospodarczą o powierzchni 40 mkw i wartości 30 tysięcy złotych. Jest to własność radnego. Jeśli chodzi o dochody, otrzymał on emeryturę ZUS w wysokości 28 825,84 oraz dietę radnego w wysokości 5 360 złotych. Dochód z umowy dzierżawy wyniósł 100 zł.



Marta Kaczorowska (47 l.)

Jest gospodynią domową. Jej oszczędności wynoszą 89 tysięcy złotych, czyli o 14 tysięcy więcej niż w poprzednim roku. Pieniądze są małżeńską współwłasnością majątkową.

Radna posiada także dom o powierzchni 99,2 mkw, który wart jest 180 tysięcy złotych. Majątek jest objęty małżeńską współwłasnością majątkową. Dodatkowo radna posiada gospodarstwo rolne w postaci użytków oraz lasu, o powierzchni 5,2899 ha, które warte jest 73 tys. złotych. Na terenie znajduje się dom drewniany, obora murowana i stodoła. Majątek jest małżeńską współwłasnością majątkową. Z tego tytułu radna osiągnęła przychód - 4 252,88 zł, a dochód - 0 zł. Dieta radnej wyniosła 4000 złotych. Dochód ten objęty jest małżeńską współwłasnością majątkową. Posiada także pojazdy: renault captur 12 z 2017 roku oraz ciągnik ursus z 1994 roku. Jest to małżeńska współwłasność majątkowa.



Edward Klecha (57 l.)

Jest kierownikiem sekcji magazynów Liugong Dressta Machinery sp. z o.o.

Jego oszczędności wynoszą 2000 złotych. Samorządowiec ma dom o powierzchni 180 mkw, o wartości 90 tysięcy złotych. Jest to małżeńska współwłasność majątkowa. Radny dodatkowo ma użytki rolne, las o powierzchni 6,50 ha o wartości 60 tysięcy złotych. Na terenie gospodarstwa jest dom oraz szopa. Z tego tytułu radny osiąga zerowe dochody, jest to uprawa na własne potrzeby. Grunty to małżeńska współwłasność majątkowa.

Jeśli chodzi o dochody, radny zarobił 61 307,89 zł ze stosunku pracy. Dodatkowo otrzymał dietę za udział w posiedzeniu Rady Stowarzyszenia Lokalnej Grupy Działania w wysokości 360 zł. Ponadto samorządowiec otrzymał dietę radnego rady w wysokości 5 950. Radny otrzymał także dopłatę obszarową w wysokości 2 872 zł oraz dietę za pracę w komisji wyborczej 700 zł. Jeśli chodzi o pojazdy, radny posiada dwa auta, są to ford c-max z 2007 r. oraz volkswagen golf z 2009 r. Jest to małżeńska współwłasność majątkowa. Samorządowiec spłacił kredyt i na chwilę obecną nie ma żadnych zobowiązań finansowych. Dochód z umowy dzierżawy wyniósł 100 zł.



Józef Durak (69 l.)

Radny jest emerytem. Nie posiada oszczędności ani domu na własność.

Samorządowiec otrzymał świadczenie emerytalne w łącznej wysokości 29 705,18 zł. Dieta radnego wyniosła 4 500 zł.

Radny posiada pojazdy: ciągnik rolniczy ursus C-330 z 1985 roku oraz samochód osobowy Hyundai Matrix z 2007 roku. Samorządowiec nie jest już właścicielem motocykla, który miał w 2018 roku.

Na siłę nie sprzedawać

Bartosz Posłuszny
bposluszny@korso.pl

Gmina Cmolas od kilku lat bezskutecznie stara się o sprzedać kilka działek położonych w Porębach i Ostrowach Baranowskich. Nieruchomości ponownie miały pójść pod młotek. Radni nie zgodzili się j e d n a k

mości wciąż przekraczają kolejne rekordy cenowe. - Można by wnioskować, że dzięki temu ceny tych działek mogą osiągnąć atrakcyjne kwoty dla gminy - uważał samorządowiec. - Mniej więcej kwoty, jakie tutaj w naszym rejonie są, wahają się w granicach 4/5 tys., 6 tys. zł za ar, nawet jeżeli jest to teoretycznie mniej atrakcyjna miejscowość. Jeżeli nie osiągniemy minimum, czy możemy unieważnić ten przetarg? Nie musimy czegoś sprzedawać na siłę - mówił rajca z Cmolasu.

A n -
d r z e j
Zagro-

że są inne okoliczności, które przemawiają za tym, żeby wystawić te działki, ale o nich nie usłyszeliśmy - wyraził swoje zdanie samorządowiec Zagroba.

Andrzej Bujak, radny z Trzęsówki, zastanawiał się z kolei, skąd pochodzi tak znaczna rozbieżność w cenie poszczególnych działek, skoro ich powierzchnie są podobne. - Jest to cena z operatu, gdzie nie ma dodatkowych kosztów, które są wliczone, chociażby samo wykonanie operatu czy dodatkowe koszty tzw. geodezyjne. Poza tym oprócz ceny wywołał w -

liczane. Do tego dojdą koszty ogłoszenia w gazecie, więc będzie

Nie mamy pewnej wyceny, najpierw musimy zdecydować, że sprzedajemy, a wycena później - mówił radny z Trzęsówki.

Stanisław Siębor, radny z Poręb Dymarskich, zaznaczył m.in., że rada powinna mieć kompletną wiedzę i informację na temat ostatecznych cen. - Podstawą do sprze-

Za sprzedaż działek był m.in. Waldemar Zieliński, radny z Trzęsówki. - Te działki były wystawiane od x lat. Nie było nigdy nabywcy na te działki. To nie jest cena maksymalna, tylko cena, która została wystawiona, więc te działki mogą osiągnąć wyższą kwotę - mówił radny.

Andrzej Zagroba, radny z Cmolasu, uważał, że sprzedawanie działek, dla samego sprzedania, jest bezcelowe.

na ich sprzedaż. Dlaczego?

Cmolaski urząd posiada pięć działek w Porębach Dymarskich oraz dwie w Ostrowach Baranowskich, które chce sprzedać w drodze przetargu. - Były one wystawione na sprzedaż w latach 2010/2011, następnie była przerwa i od 2013 do 2017 roku, a więc 5 lat po kolei była pełna procedura przetargowa, zarówno w Porębach jak i Ostrowach i nie znalazł się żaden nabywca - tłumaczył Marian Posłuszny, sekretarz gminy Cmolas.

Gmina ponownie postanowiła spróbować sprzedać nieruchomości. Nie dopuścili do tego jednak radni, którzy podzielili się na chcących sprzedać i tych, którzy kategorycznie tego nie chcieli.

Apel o niesprzedawanie

Eugeniusz Galek, wójt gminy Cmolas, potwierdził, że działki te gmina starała się zbyć już kilkakrotnie, bez zamierzonego efektu. - Warto zrobić takie podejście, żeby je sprzedać - mówił wójt.

Bernadetta Wolak-Posłuszny, radna z Cmolasu, miała największe wątpliwości co do pozbycia się nieruchomości. Pytała m.in. o to, z którego roku pochodzi wycena gruntów. Teresa Lubera, kierownik Referatu Gruntami i Rolnictwa

w Urzędzie Gminy w Cmolasie, poinformowała, że wycena pochodzi z tego roku, z przełomu kwietnia i marca. Radna Wolak-Posłuszny chciała uzyskać także informację, na co zostaną przeznaczone pieniądze z ewentualnej sprzedaży. - Jeżeli będzie sprzedaż udana, to będziemy się zastanawiać, potrzeb jest wiele - mówił wójt Galek.

- Zwracam się do rady o przeanalizowanie cen, które zostały nam podane. Średnia cena na 1 ar działki to około 2 tys. zł, gdzie wszyscy mamy świadomość, że grunty na terenie gminy Cmolas są dużo droższe, więc ta wycena z bieżącego roku jest dla mnie zastanawiająca - mówiła radna z Cmolasu. Bernadetta Wolak-Posłuszny dodała, że nie ma konkretnego celu, na który gmina planuje przeznaczyć pieniądze ze sprzedaży. - Możemy je sprzedać tylko raz i pieniądze wydamy. Apeluję do radnych o to, aby te grunty nie były sprzedawane, dlatego że moim zdaniem ceny gruntów nie odzwierciedlają ich wartości - apelowała przedstawicielka z Cmolasu.

Nic na siłę

Dariusz Piechota, radny z Cmolasu, zauważył z kolei, że dynamiczna sytuacja na rynku powoduje, że ceny nierucho-

ba, radny sołectwa Cmolas, również poparł stanowisko Wolak-Posłusznej. - Uważam, że grunt to jest kapitał gminy. Sytuacja jest dynamiczna. Jeżeli nie ma innego uzasadnienia niż wystawić je tylko dlatego, że są do sprzedania, to uważam, że warto zatrzymać na ten moment. Być może w późniejszym okresie będą nam potrzebne - zauważył radny Zagroba.

Warto sprzedać

Z kolei Waldemar Zieliński, radny z Trzęsówki, był zupełnie innego zdania. Uważał on, że warto sprzedać działki chętnym nabywcom. - Te działki były wystawiane od x lat. Nie było nigdy nabywcy na te działki. To nie jest cena maksymalna, tylko cena, która została wystawiona, więc te działki mogą osiągnąć wyższą kwotę. Uważam, że jest taki okres, który napędził ceny wszystkiego i może udałoby się po dobrej cenie te działki sprzedać i uważam, że powinniśmy zagłosować za ich sprzedaż - mówił radny Zieliński.

Andrzej Zagroba zgodził się z radnym Waldemarem Zielińskim, że kwoty za działki po przetargu mogą być wyższe. - Natomiast ja uważam, że nie usłyszeliśmy innych argumentów, dlaczego mamy je sprzedawać. Jeżeli chodzi tylko i wyłącznie o zasilenie budżetu, to jest to bezcelowe. Chyba

CO TO JEST OPERAT?

Operat szacunkowy to opinia autorska rzeczoznawcy majątkowego o wartości nieruchomości. Operat zawiera informacje niezbędne przy dokonywaniu wyceny nieruchomości przez rzeczoznawcę majątkowego, w tym wskazanie podstaw prawnych i uwarunkowań dokonanych czynności, rozwiązań merytorycznych, przedstawienia toku obliczeń, wyniku końcowego. W operacie szacunkowym przedstawia się sposób dokonania wyceny nieruchomości.

SPRZEDAŻ DZIAŁEK

Gmina Cmolas chciała sprzedać działki w Porębach Dymarskich:

1 o pow. 0,1210 ha za 18 900 zł
2 o pow. 0,1776 ha za 42 780 zł
3 o pow. 0,1739 ha za 29 320 zł
4 o pow. 0,1699 ha za 28 650 zł
5 o pow. 0,1740 ha za 41 920 zł

Ostrowach Baranowskich:

1 o pow. 0,1537 ha za 29 620 zł
2 o pow. 0,1408 ha za 33 920 zł

wyliczone. Ja nie jestem w stanie powiedzieć, ile dokładnie ta cena będzie wynosiła - poinformowała kierownik Lubera.

Radna Wolak-Posłuszny ponownie zwróciła się do rady o rozsądek. - Nie wiemy, jakie będą ceny wywoławcze tych gruntów, to jest kolejny argument, żeby się zastanowić. Nikt, kto racjonalnie gospodaruje swoim majątkiem, w tym momencie nie pozbywa się ziemi. Raczej tę ziemię nabywa, bo grunty cały czas nabierają na wartości. Myśląc racjonalnie o mieniu komunalnym, apeluję o rozsądek - podkreśliła radna.

Do dyskusji ponownie włączył się radny Waldemar Zieliński, zwracając się bezpośrednio do radnej. - Pani Bernadetto, skąd gwarancja, że te ceny nadal będą iść w górę? Jeżeli pani zagwarantuje, to ja sam będę przeciw, żeby to sprzedawać.

daży jest wycena rzeczoznawcy plus koszty, które należy doliczyć, nie są one duże, ale to jest podstawą do ustalenia ostatecznej ceny. Niewiele będzie się różnić niż obecna wycena - tłumaczył wójt Eugeniusz Galek.

Inne okoliczności sprzedaży przedstawił sekretarz Marian Posłuszny, mówiąc, że już kilkanaście lat gmina próbuje sprzedać działki, dokładając do interesu, płacąc za kolejne wyceny.

Co jest na działkach?

Magdalena Szpyt pytała także o to, co znajduje się na tych działkach? Teresa Lubera wyjaśniła, że są to grunty bez zabudowań, częściowo zarośnięte.

Finalnie, podczas sesji (15 czerwca) za sprzedaż działek byli Krzysztof Łagoda, Dariusz Piechota, Ryszard Warzocha, Marian Zieliński i Waldemar Zieliński. Przeciw sprzedaży było siedmiu radnych: Andrzej Bujak, Ewelina Nowicka, Stanisław Siębor, Rafał Stróż, Bernadetta Wolak-Posłuszny, Piotr Maciąg i Andrzej Zagroba.

Od głosu wstrzymali się Ryszard Gawęł i Magdalena Szpyt. Nieobecna była Małgorzata Marut. Jak wynika z głosowania radnych, działki nie zostaną przeznaczone na sprzedaż.

Kolbuszowa sprzed lat

Kolbuszowska biblioteka dzieli się z naszymi Czytelnikami swoimi wyjątkowymi zbiorami.

Fotografie wykonał Karol Grodecki. To nauczyciel, historyk, kolekcjoner, który urodził się w Kolbuszowej i przez całe swoje życie był związany z miastem nad Nilem.

Z części materiałów zgroma-

dzonych przez Karola Grodeckiego i przekazanych przez jego rodzinę Miejskiej i Powiatowej Bibliotece w Kolbuszowej został utworzony specjalny zbiór o nazwie „Ze zbiorów Karola Grodeckiego”. W jego skład wchodzi m.in. ponad dwa tysiące fotografii. Niektóre z nich będziecie mieli okazję zobaczyć Państwo w naszym tygodniku.

js



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA:

KORSOKOLBUSZOWSKIE.PL



Dawny budynek Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, potocznie zwanego Domem Partii. Znajduje się on przy ulicy Obrońców Pokoju w Kolbuszowej. Obecnie, na pierwszym piętrze, mieści się w nim siedziba redakcji i biura ogłoszeń tygodnika Korso Kolbuszowskie.

Górka plebańska - kultowe miejsce dla najmłodszych mieszkańców Kolbuszowej. To tutaj najlepiej zjeżdżało się w zimie na sankach oraz na wszystkim, co się tylko do tego nadawało. Dzisiaj w tej okolicy realizowane są inwestycje związane z rewitalizacją miasta. W tej okolicy powstaje m.in. dom seniora.

Miejski Dom Kultury w Kolbuszowej
ZAPRASZA

Jazz nad Nilem 2021

4 lipca

Scena plenerowa przy MDK Kolbuszowa godz. 17⁰⁰

Jacek i Kuba Mielcarek
Przemek Sokół z zespołem All Inclusive
Adam Lemańczyk Mental Trio
Piotr Wojtasik Quintet
Paweł Steczkowski & Teuta Project „Carpatian Jazz Madness”
Obraz Rafała Zawistowskiego

prowadzenie koncertu
Elżbieta Lewicka

Transmisja na żywo:
mdkKolbuszowa.pl

(z wyjątkiem koncertu Piotra Wojtasika Quintet)

Bilet 15 zł kup bilecik.pl

Podczas imprezy na potrzeby organizatora będą wykorzystywane fotografie uczestników oraz będzie kręcony film relacjonujący imprezę

Patronat Honorowy
Marszałek Województwa Podkarpackiego
Władysław Ortyl

Patronaty medialne
Polskie Radio RZESZÓW
radio lechwa
KORSO.pl

SERDECZNIE ZAPRASZAMY
DZIECI W WIEKU 5-7 LAT WE WTORKI
ORAZ DZIECI W WIEKU 8-10 LAT W CZWARTKI

od godz. 10:00 do godz. 11:00

Wakacje w bibliotece 2021

W programie:

- gry i zabawy na świeżym powietrzu
- warsztaty kreatywności
- konkursy sprawnościowe
- festiwal talentów
- pokaz mody sezonowej
- twórcze spotkania z książką

Liczba miejsc ograniczona
Zapisy w Oddziale dla Dzieci i Młodzieży
17 22 70 220 w. 28

Dodatki
KORSO



Dodatek Edukacyjny

W plenerze



Licealiście mogli odpocząć na łonie natury.

Uczniowie kl. I c Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej spędzali czas pośród bogatej roślinności.

W ten sposób mogli nie tylko odwiedzić tajemnicze zakamarki naszego powiatu, ale również poszerzyć swoją wiedzę na temat otaczającej przyrody.
ap

SZKOŁA POLICEALNA MEDYCZNA



ROK ZAŁOŻENIA 1994

Szkoła Policealna Medyczna
NSB w Tarnowie
ul. Szujskiego 15,
33-100 Tarnów
tel./fax (14) 627 50 15
e-mail: nsbtarnow@nsb.com.pl

Szkoła Policealna Medyczna
NSB w Rzeszowie
ul. Spytka Ligęzy 12,
35-055 Rzeszów
tel./fax (17) 850 02 60
e-mail: nsb@nsb.com.pl

www.nsb.com.pl

KIERUNKI KSZTAŁCENIA:

- Asystentka stomatologiczna
- Higienistka stomatologiczna
- Technik masażysta
- Technik dentystyczny
- Terapeuta zajęciowy
- Technik sterylizacji medycznej



#NOWOCZESNA UCZELNIA
WSPIA Rzeszowska Szkoła Wyższa
ZAPRASZAMY NA STUDIA



SZCZEGÓŁY NA
WWW.WSPIA.EU



PRAWO



ADMINISTRACJA



ZARZĄDZANIE



**BEZPIECZEŃSTWO
WEWNĘTRZNE**

BIURO REKRUTACYJNE

35-310 Rzeszów, ul. Cegielniana 14 (boczna al. T. Rejtana), bud „A”, pok nr 20, parter
tel. 17 867 04 80, 17 867 04 81, kom. 514 194 892



Wyższa Szkoła Gospodarki i Zarządzania Wydział Ekonomii w Mielcu prowadzi rekrutację na studia licencjackie.

Uczelnia na kierunku Ekonomia oferuje następujące specjalności:

- Rachunkowość i Bankowość
- Ekonomia i Zarządzanie Firmą
- Zarządzanie Produkcją i Logistyką
- Gospodarka i Administracja Publiczna

WSGiZ zaprasza również absolwentów studiów I stopnia na realizowane w Mielcu (we współpracy z Kolegium Jagiellońskim – Toruńską Szkołą Wyższą) Studia Magisterskie na kierunku Ekonomiczno-Administracyjnym. Oferta studiów obejmuje specjalności:

- Menedżerską (biznesową)
- Administracji i gospodarki terytorialnej

Bogatą ofertę edukacyjną uczelnia proponuje również w zakresie studiów podyplomowych m.in.:

- Zarządzanie Oświatą z elementami wdrażania projektów unijnych
- Zarządzanie Bezpieczeństwem i Higieną Pracy
- Zarządzanie Przedsiębiorstwem – Studia Menadżerskie typu MBA
- Rachunkowość i Finanse dla Zaawansowanych
- Szacowanie Nieruchomości

Punkt rekrutacyjny mieści się w Dziekanacie uczelni, przy ul. Biernackiego nr 6 - tel. 17 7735350.

Szczegółowa oferta studiów na zamieszczona jest na www.wsgiz.mielec.pl
UCZELNIA PRZYJAZNA STUDENTOM

Mieleccy studenci uczą się i bawią

W Wyższej Szkole Gospodarki i Zarządzania Wydział Ekonomii w Mielcu rok akademicki 2020/2021 dobiega końca. Samorząd studencki zorganizował imprezę integracyjną, która odbyła się 25 czerwca 2021 roku w Restauracji Hotelu Atena.

Uroczystego otwarcia imprezy dokonał przewodniczący samorządu studenckiego, Bartłomiej Pezda w asyście pozostałych jego członków. Spotkanie było okazją do wręczenia przez rektora, dr.

Tadeusza Matuszkiewicza, listów gratulacyjnych studentkom i studentom za dobre wyniki w nauce i inną działalność na różnych płaszczyznach życia akademickiego.

Gościem specjalnym był Michał Matuszewski, finalista 11. edycji „Must Be The Music. Tylko Muzyka” oraz uczestnik 11. edycji „The Voice of Poland”.

Wokalista na zakończenie swojego koncertu do wspólnego śpiewania zaprosił uczestników spotkania. Dużymi zdolnościami wokalnymi wykazały się student-

ki, które wraz z Michałem Matuszewskim zaśpiewały przebieg Marka Grechuty „Dni, których nie znamy”.

Dalszą część imprezy poprowadził DJ, a studenci i kadra wykładowców bawili się świetnie do białego rana.

Wszystkie dotychczasowe imprezy w dwudziestodwuletniej historii uczelni były doskonałą okazją, aby odpocząć od trudów nauki, a także zintegrować się w środowisku akademickim.

red.



Występ Michała Matuszewskiego był wielką atrakcją wieczoru.



Uniwersytet Rzeszowski

REKRUTACJA 2021/2022



Rekrutacja do 16.07.2021
kierunki z egzaminem wstępnym do 11.07.2021

www.ur.edu.pl | rekrutacja@ur.edu.pl | +48 17 872 11 82

- | | |
|--|---|
| – Administracja | – Lingwistyka stosowana |
| – Agroleśnictwo | – Logistyka w sektorze rolno-spożywczym |
| – Archeologia | – Matematyka |
| – Architektura krajobrazu | – Mechatronika |
| – Bezpieczeństwo wewnętrzne | – Muzeologia |
| – Biologia | – Nauki o rodzinie |
| – Biotechnologia | – Odnawialne źródła energii i gospodarka odpadami |
| – Dietetyka | – Ochrona środowiska |
| – Dziennikarstwo i komunikacja społeczna | – Pedagogika |
| – Edukacja artystyczna w zakresie sztuki muzycznej | – Pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna |
| – Ekonomia | – Pedagogika specjalna |
| – Elektroradiologia | – Pielęgniarstwo |
| – Filologia angielska | – Politologia |
| – Filologia germańska | – Polonistyka stosowana |
| – Filologia polska | – Położnictwo |
| – Filologia rosyjska | – Praca socjalna |
| – Filozofia | – Prawo |
| – Finanse i rachunkowość | – Ratownictwo medyczne |
| – Fizjoterapia | – Rolnictwo |
| – Fizyka | – Socjologia |
| – Grafika | – Studia europejskie |
| – Historia | – Systemy diagnostyczne w medycynie |
| – Informatyka | – Sztuki wizualne |
| – Informatyka i ekonometria | – Technologia żywności i żywienie człowieka |
| – Instrumentalistyka | – Turystyka historyczna i kulturowa |
| – Inżynieria materiałowa | – Turystyka i rekreacja |
| – Jazz i muzyka rozrywkowa | – Wychowanie fizyczne |
| – Kierunek Lekarski | – Zdrowie publiczne |
| – Komunikacja międzykulturowa | |
| – Kulturoznawstwo | |

Podnoszą umiejętności



Uczniowie poznali smak kuchni azjatyckiej.

W Zespole Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Wierzyńcu szczególnie duży nacisk kładziony jest na rozwój umiejętności zawodowych uczniów. W związku z tym uczniowie biorą udział w rozmaitych kursach i warsztatach.

Jedno z takich szkoleń miało miejsce środa (16 czerwca).

Brały w nim udział uczennice klasy pierwszej w zawodzie technika żywienia i usług gastronomicznych. Podczas tych zajęć dziewczęta ćwiczyły umiejętności związane ze sporządzaniem efektownych dekoracji i potraw kuchni azjatyckiej.

Uczennice przygotowywały sajgonki, sushi oraz dekoracje w formie galaretek 3d. Wszyst-

kie kwiaty wykonywane były tak samo, ale każdy był inny i niepowtarzalny.

- Mamy nadzieję, że to szkolenie zainspiruje nasze uczennice do rozwijania pomysłowości i zainteresowań kulinarnych – mówią nauczycielki Anna Tęcza oraz Bogusława Sobowska-Rekut.

ap

MEDYCZNA SZKOŁA POLICEALNA

Szkoła publiczna, bezpłatna

REKRUTACJA NA ROK SZKOLNY 2021/2022

Kierunki kształcenia:

- Technik farmaceutyczny
- Technik masażysta
- Technik usług kosmetycznych
- Technik sterylizacji medycznej
- Opiekunka dziecięca
- Opiekun medyczny

Stary Medyk na Kościuszki
www.medyk.mielec.in
e-mail: sekretariat@medyk.mielec.pl

Medyczo-Społeczne Centrum Kształcenia
Zawodowego i Ustawicznego w Mielcu
ul. Kościuszki 7, tel. 17 586 34 96



PAŃSTWOWA UCZELNIA ZAWODOWA W TARNOBREZGU

BEZPŁATNE STUDIA I i II STOPNIA

magisterskie i licencjackie

PSYCHOLOGIA

PIELĘGNIARSTWO

EKONOMIA MENEDŻERSKA

PEDAGOGIKA

BEZPIECZEŃSTWO WEWNĘTRZNE

FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ

15 823 65 16

rekrutacja@puz.tarnobrzeg.pl

www.puz.tarnobrzeg.pl

REKRUTACJA TRWA

DOŁĄCZ DO NAS

SKUP BMW
WSZYSTKICH MODELIstarszych, młodszych,
całych, uszkodzonych
oraz Anglików.Do 20 000 zł.
Tel. 793 282 882ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528KASACJA
POJAZDÓW

• Wystawiamy zaświadczenia kasacji.
• Odbieramy auta własnym transportem.
• Płacimy gotówką.

NAJLEPSZE CENY

Auto Port
Kolbuszowa i okolice
Tel. 515 100 100

Sprzedaż węgla
Piasek, żwir, kostka granitowa
Usługi transportowe
Kamień kolorowy, ozdobny

AUTO-TRANS
Czarna Sędz. 139,
39-123 Czarna Sędziszowska,
tel. 608 161 884,
696 859 092

Ogłoszenia
drobne

■ USŁUGI

■ **MALOWANIE, TAPETOWANIE.** Więcej informacji pod numerem Tel. 884 880 013 00/15

■ **OFERUJĘ USŁUGI KOPARKĄ** Liebherr 314 oraz minikoparką. Kopanie rowów, stawów, odwadnianie, niwelacja terenu, wykopy pod budowę, rozbiórki budynków, wyrywanie korzeni i wszystkie prace ziemne. Wystawiam FV, Mechowiec 132. Tel. 721 291 671 lub

887 846 491 00/30

■ **CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN I WYPOCZYNKÓW.** Dywany od 8,5 zł/m², dywany shaggy od 10 zł. W cenie usługi mechaniczne trzepanie, pranie dwustronne, płukanie, suszenie w specjalistycznych urządzeniach. Metoda 100 % bezpieczna dla każdego rodzaju dywanu. Możliwość odbioru i odwiezienia dywanów. Wypoczynki - wycena na miejscu u klienta. Tel. 608 047 712

■ **MONTAŻ PODBITEK** dachowych, okucia kominów blacha, wymiana rynien, montaż śniegołapów. Tel. 697 269 972 00/26

■ **AUTO FACH** Nowa Wieś

144 A. Oferujemy polerowanie auta, szyb i lamp, zabezpieczenie lakieru woskiem i ceramiką pranie i czyszczenie tapicerki, kompleksowe przygotowanie aut pod sprzedaż, konserwacja podwozia, detaling samochodowy, możliwość dojazdu do klienta. Tel. 697 655 675 00/30

■ **CZYSZCZENIE DYWANÓW** wykładin, tapicerki meblowej i samochodowej. Mycie i impregnacja kostki brukowej. Dywany prane metodą „na wskroś”. Przyjedziemy po Twoje dywany! Tel. 501 456 002 www.freex.pl 00/2021

■ **DOCIEPLENIA BUDYNKÓW** kładzenie tynków, malowanie elewacji, sprzedaż siatki elewacyjnej. Tanio i solidnie. Raniżów. Tel. 885 791 583 00/32

■ ***MALOWANIE dachów, mycie malowanie elewacji, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów, odśnieżanie dachów.** Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441

■ Okna, rolety, żaluzje, moskitiery. Pomiar i montaż. Okno-land. Tel. kontaktowy 604 403 488

■ Firany, zasłony, karnisze, rolety rzymskie. Pomiar, montaż. Magnolia. Tel. kontaktowy 604 403 488

■ **MALOWANIE DACHÓW** TEL. 516 267 207

■ **MALOWANIE DACHÓW** TEL. 604 217 219

■ Usługi hydrauliczne, wodno-kanalizacyjne. Tel. 785 506 939

■ **MALOWANIE DACHÓW,** szpachlowanie, obróbka kominów, odśnieżanie dachów, prace wysokościowe, układanie paneli, wymiana rynien, pokrycia dachowe, podbicia dachowe, ścinanie drzew, krycie papą. Tel. 600 756 447.

■ Adaptacja poddaszy, podwieszane sufity, szpachlowanie, malowanie, układanie płytek, paneli podłogowych. Przeróbki elektryczne i hydrauliczne. Tel. 537 268 782

■ Usługi remontowe: płytki, malowanie, zabudowa G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782

■ Oferuję altanki ogrodowe, domki narzędziowe, zadaszenia drewniane, usługi ogrodnicze oraz kształtowanie zieleni, zakładanie ogrodów od podstaw, pielęgnacja, sprzątanie działek, nawadnianie automatyczne, usługi glebogryzalką, prace wysokościowe związane z ogrod-

nictwem oraz inne prace ogrodnicze, czyszczenie powierzchni przydomowych, kostki brukowej myjką ciśnieniową, itp. Tel. 724 425 970, http://ogrody-mielec.prv.pl

■ Malowanie dachów i elewacji, czyszczenie, mycie. Zapewniamy fachowe doradztwo i wszystkie materiały. Wycena gratis. Tel. 697 269 972

■ SPRZEDAŻ

■ **SPRZEDAM** jałowkę sieminal. Tel. 172274468 00/26

■ **EKO-GROSZEK** workowany, węgiel z transportem PRO-MOCYJNE CENY. Krzywa. Tel. 17 745 43 23 lub 697 253 854 00/34

■ **SPRZEDAM ELEKTRYCZNY** wózek inwalidzki Tel. 609 183 131 00/26

■ **SKŁAD BUDOWLANY KOSOWY** zaprasza do skorzystania z szerokiej oferty. Mieszalnia tynków i farb, pokrycia dachowe, materiały budowlane. Wymiana i montaż pokryw dachowych. BLACHY NA KAŻDE DACHY - każda długość pod zamówienie. Dla klientów oferujemy sprzedaż ratą i transport w cenie zakupów. Promocja na trapez powlekany i trapez ocynk. SKŁAD BUDOWLANY ALEX. Zadzwoń i dowiedz się szczegółów! Tel. 17 227 85 32

■ **SIATKI I PANELE OGRODZENIOWE**, słupki metalowe i betonowe, bramy skrzydłowe i przesuwne, furtki, ogrodzenia betonowe. Promocja na murki robione maszynowo. Usługi montażowe. Cennik na www.siatmix.eu Tel. 15 811 80 04 00/2021

■ **SPRZEDAŻ KRZEWÓW** ozdobnych: tuje, jałowce, cyprysy, świerki, jodły. Poręby Kupieńskie 82. Tel. 695 458 688 00/21

■ **SPRZEDAM DREWNO** mieszkanka dąb, buk, sosna. Cena 140 zł/m. Tel. 609 122 642 00/26

■ **SPRZEDAM PSZENŻYTO** jare, miejscowość Kupno, tel. 17 744 60 47 00/30

■ Siatki i panele ogrodzeniowe, słupki metalowe i betonowe, bramy skrzydłowe i przesuwne, furtki, ogrodzenia betonowe. Promocja na murki robione maszynowo. Usługi montażowe. Cennik na www.siatmix.eu. Tel. 15 811 80 04

■ Sprzedam brojlery 5.5 zł/kg 17.06.2021-07.07.2021 Piotr Szufia, Żarówka 99 Tel: 887418498 Możliwość kupienia paszy i pszenicy.

AUTO ZŁOM
KOSOWY

SKUPUJEMY SAMOCHODY DO WYREJESTROWANIA, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC- KOLBUSZOWA I OKOLICE.

Tel. 697 761 287,
697 981 994

KUPIĘ TWOJE AUTO

(o wartości max
25 tys. zł)

Tel. 793 282 882

wszystkie marki
wysokie cenyDREWNO OPAŁOWE
I KOMINKOWE

Każdy rodzaj w metrach, pocięte, porąbane.
Ceny od 90 zł/m³ do 175 zł/m³.
TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębkki
Tel. 783 960 522

*DREWNO OPAŁOWE I KOMINKOWE: buk, brzoza, sosna, olszyna i inne. W metrach lub pocięte i porąbane. Atrakcyjne ceny. Transport i rozładunek - GRATIS! Zniżki przy dużych ilościach. DAM-DREW, Werynia. Tel. 726 554 149.

JAK DODAĆ
OGŁOSZENIE DROBNE

WYŚLIJ SMS POD NR

7655

KOSZT 6 ZŁ + 23 % VAT

!!! TERAZ DWIE EMISJE W TEJ CENIE !!!



- | | | |
|----------------------|--------------------------|-----------------------------|
| 01 - usługi | 06 - kupno | 11 - nieruchomości sprzedaż |
| 02 - oferuję pracę | 07 - mieszkania kupno | 12 - nieruchomości wynajem |
| 03 - poszukuję pracy | 08 - mieszkania sprzedaż | 13 - różne |
| 04 - motoryzacja | 09 - mieszkania wynajem | |
| 05 - sprzedaż | 10 - nieruchomości kupno | |

WAŻNE:

- treść sms-a nie może mieć więcej niż 160 znaków
- nie używamy polskich liter i znaków
- w 160 znakach zawrzyj nr telefonu kontaktowego

PRZYKŁAD

kolb.08.Sprzedam mieszkanie 44 m kw. w Kolbuszowej, umeblowane, po remoncie, atrakcyjna lokalizacja.
Tel. (17) xxx xx xx lub xxx xxx xxx.

NA ŁAMACH KORSO BĘDĄ SIĘ UKAZYWAŁY OGŁOSZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ PRZESŁANE DO PIĄTKU (DO GODZ. 14) KAŻDEGO TYGODNIA.

OGŁOSZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ PRZESŁANE PO TYM TERMINIE, UKAŻĄ SIĘ W KOLEJNYM WYDANIU KORSO KOLBUSZOWSKIEGO.

JESTEŚMY
DLA CIEBIE
NA

facebook.com/korsokolbuszowskie/

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI

- bezpłatna wycena
 - gwarancja
 - dostarczamy materiały
- tel. 606 970 587**

■ Sprzedam przecząsarko-zgrabiarkę, 7 gwiazd, stan bardzo dobry. Tel. 692 873 351

KUPIĘ

■ **SKUPUJEMY** antyki, starocie oraz pamiątki z PRL. Skupujemy stare: motocykle, radia lampowe, gramofony, zegary, wagi, młynki, żelazka, wagi, maszyny do szycia i pisania, aparaty foto, projektory, lampy, świeczniki, odznaczenia, dokumenty itp. Informacja pod nr 698 693 846. 00/13

■ **KUPIĘ STARE MOTOCYKLE WSK, SHL, WFM**, komar, romet, silniki, skrzynie, cylindry, iskrowniki, gaźniki itp. Płacę gotówką i przyjeżdżam. Tel. 534 591 353 00/31

MOTORYZACJA

■ **KUPIĘ KAŻDE AUTO** osobowe, dostawcze (busy) w każdym stanie technicznym. Auto ciężarowe mogą być wyrejestrowane lub wycofane z ruchu. Zadzwoni i sprawdź cenę za swoje auto. Tel. 666 967 390 00/30

■ **KONSERWACJA SAMOCHODÓW** mycie gorącą wodą

pod ciśnieniem lub piaskowanie z możliwością spawania ubytków podłogi i progów. Garaż jest ogrzewany nagrzewnicą wodną+grzejniki, a podwozia suszone ogrzewaniem podłogowym (możliwość konserwacji nawet zamrażniętych samochodów). Oferujemy możliwość spawania zderzaków i nadkoli plastikowych. Fachowo, szybko, solidnie. Ceny na każdą kieszeń. Zapraszamy do kontaktu. Kolbuszowa Górna. Tel. 609 358 292 00/21

■ **KUPIĘ KAŻDE AUTO** osobowe, dostawcze (busy) w każdym stanie technicznym. Auto ciężarowe mogą być wyrejestrowane lub wycofane z ruchu. Zadzwoni i sprawdź cenę za swoje auto. Tel. 666 967 390

Nieruchomości

WYNAJEM MIESZKAŃ/DOMÓW

■ Wynajmę mieszkanie P. Skargi 49 m2 z pełnym wyposażeniem. Czynsz + odpłatne 1500 zł. Tel. 661 185 481

■ Wynajmę w Mielcu mieszkanie dwupokojowe z kuchnią i małym balkonem na 1 piętrze. Tel. 691 771 668

■ Mieszkanie - Mielec ul. Kuśocińskiego, pow. 49 m2 / 3 pok., cena 1000 zł +czynsz i media. **AGENCJA NIERUCHOMOŚCI Nowe Horyzonty** ul. 3 Maja 2a (Dom Rzemiosła) tel.: 690 001 202, 690 002 104 Zapraszamy do biura i na stronę www.nowehoryzonty.biz

KUPNO/ZAMIANA MIESZKAŃ

■ **Pilnie kupię mieszkanie, może być do remontu, jestem osobą prywatną - płacę gotówką.** Tel. 881 528 534

SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

■ **KOLBUSZOWA GÓRNA** ostatnie dwie działki pod budowę uzbrojone w wodę z warunkami zabudowy. 11 arów 51 000 zł, 23 ary 60 000 zł. Tel. 663 748 089 00/43

■ Sprzedam działkę 81 arów z zabudowaniami, wszystkie

media, przy drodze powiatowej, gmina Padew Narodowa - Zaduszniki. Tel. 692 502 694

Praca

PRACA OFERUJĘ

■ **FIRMA Z KOLBUSZOWEJ** producent konstrukcji stalowych zatrudni ślusarza na dobrych warunkach Tel. 17 7444600 lub 724 788 188 00 00/27

■ Grupa Kapitałowa Naprzód poszukuje mężczyzny do pracy na stanowisku pracownik gospodarczy. Mile widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Więcej informacji pod nr telefonu 691 911 168.

■ Pralnia wodna Aqua-Lux przyjmie do pracy osoby na stałe lub dorywczo. Stanowiska: Pranie, Sortowanie, Maglowanie, Żelazko, Kierowca. Wymagana dyspozycyjność. Osoby bez doświadczenia przyuczmy. Kontakt: 530 504 618

GABINETY DOBREJ TERAPII

ALICJA GRZESIK

- Psychoterapia dla dorosłych
 - Logopedia
 - Psychoterapia par i małżeństw
 - Terapia ręki
 - Pomoc psychologiczna dla dzieci i młodzieży
 - Dietetyk
 - Polisensoryczna terapia dla dzieci
 - Ziołolecznictwo
 - Terapia dzieci ze spektrum autyzmu
- TEL. 663 644 096, UL. SZEROKA 1, MIELEC

CZYSZCZENIE FILTRÓW DPF ORAZ FAP

REGENERACJA TURBOSPREŻAREK

886 102 006

Sklep Medyczny Maria Szypuła

Umowa z NFZ

- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Kolbuszowa ul. Obrońców Pokoju 15
tel. 17 22 71 236, kom. 691 75 85 06

■ Zatrudnię pracownika przy wykończeniach wnętrz. Tel. 731 066 041

■ Zatrudnię płytkarza. Praca Mielec i okolice. Tel. 782 205 360

■ **FIRMA zatrudni ślusarzy do pracy przy stali nierdzewnej. Mile widziane doświadczenie. Atrakcyjne wynagrodzenie oraz warunki zatrudnienia.** Tel. 515 130 319.

■ Firma remontowa- zatrudni przy elewacjach, kostce brukowej, wykończeniach wnętrz. Tel. 605 884 164

ZAPRENUMERUJ

KORSO

KOLBUSZOWSKIE

Zamów indywidualną prenumeratę KORSO na 2021 rok w urzędzie pocztowym lub w punkcie sprzedaży RUCH

półroczna - 82,25 - 85,54 zł*

cena gazety - 3,29 zł

kwartalna - 40,68 - 44,07 zł*

cena gazety - 3,39 zł

miesięczna - 13,96 - 17,45 zł*

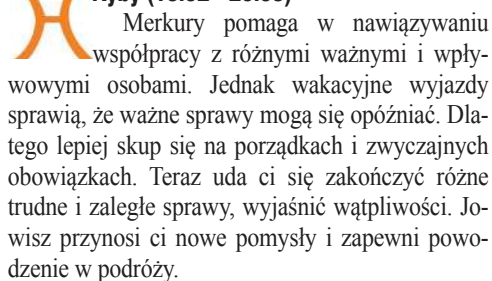
cena gazety - 3,49 zł

* W zależności od liczby wydań





HOROSKOP



Monika najszybsza

Nie zatrzymuje się Monika Węgrzyn. Wychowanka kolbuszowskiej Tiki-Taki wygrała w ubiegłą niedzielę kolejny wyścig kolarski. Tym razem w Dąbrowie Tarnowskiej.

Węgrzyn powalczyła w zawodach o nazwie Tour de Powiśle Dąbrowskie im. oddziału AK „Drewniaki”. – Ta, rozgrywana od kilku lat, impreza cieszy się dużym zainteresowaniem kolarzy z całej Polski – przekonuje trener Bogdan Karkut. Na starcie pojawiło się ponad 300 osób. Rywalizacja toczyła się na bardzo szybkiej 72-kilometrowej trasie.

Oprócz wyścigu głównego były też wyścigi dla dzieci oraz dla posiadaczy zwykłych nie wyścigowych rowerów, którzy rywalizowali na 32-kilometrowej trasie. W wyścigu głównym wystartowała Monika Węgrzyn. – Monika po sukcesach na trasach biegowych coraz lepiej radzi sobie w wyścigach kolarskich, a Tour de Powiśle Dąbrowskie było doskonałą okazją do kolejnego sprawdzenia swoich możliwości w rywalizacji z innymi kobietami ścigającymi się na rowerach szosowych – ocenia



Monika pokazała siłę i charakter w kolejnych kolarskich zawodach.

Karkut.

Organizatorzy postanowili, że, aby szanse kobiet były równe, pojedają one osobno za samochodem technicznym, a start nastąpi minutę po tym, jak na trasę wyruszą mężczyźni, aby nie korzystały one z ich pomocy na trasie. Po kilku zwycięskich wyścigach, jakie odniosła Monika w tym sezonie, była ona jedną z głównych kandydatek do wygranej.

- Nowym doświadczeniem była też możliwość jechania i rywalizowania wyłącznie w gronie kobiet. Do tej pory Monika jeździła w wyścigach wspólnych dla mężczyzn i kobiet – mówi Karkut.

Nasza zawodniczka od początku jechała bardzo aktywnie, pozostając przez większość dystansu na czele grupy i dyktując mocne tempo jazdy. Na kilkanaście kilometrów przed metą Mo-

nika wykonała dwa mocne ataki, próbując odjechać od rywali, ale za każdym razem „kasowały” one akcje naszej zawodniczki. Dopiero trzeci raz okazał się skuteczny. – Na najtrudniejszym odcinku trasy Monika postanowiła postawić wszystko na jedną kartę i wkładając całą moc, jaką dysponowała, odjechała z grupy, a koleżanki z peletonu nie utrzymały już jej tempa i po wyścigu

mówiły, że uznały, że w tym dniu jest dla nich za mocna i skupiły się na rywalizacji o drugie miejsce – wspomina trener.

Monika na metę przyjechała z dużą, ponad kilometrową, przewagą nad grupą, w której jechała i jak zwykle odebrała mnóstwo gratulacji nie tylko od innych kolarzy, ale również od kibiców, którzy widzieli rywalizację na trasie i padały stwierdzenia, że obserwując ją, można mieć nadzieję na dużą karierę w kolarstwie zawodowym.

Jak się okazało, decyzja organizatorów, że kobiety pojedają nie z mężczyznami, ale we własnym gronie, przysporzyła organizatorom sporych problemów po wyścigu. Okazało się, że kilka kobiet ustawiło się jednak w męskim peletonie i wystartowało razem z nimi.

Było to niezgodne z poleceniem organizatora, ale zawodniczki tłumaczyły, że informacja do nich nie dotarła, a nie było jej w regulaminie. – W konsekwencji doszło do sytuacji, że jadąc w kilkudziesięcioposobowym męskim peletonie i korzystając ze swobodnego tunelu aerodynamicznego, pojechały o wiele

szybciej niż kobiety rywalizujące w osobnym wyścigu, które same zmagaly się z wiatrem i nie były w stanie jechać tak szybko jak mężczyźni. Ponieważ zawodniczka, która przyjechała najszybciej, według pomiaru czasu nie zrobiła tego regulaminowo, bo pojechała z mężczyznami, korzystając z niedozwolonej pomocy, została najpierw zdyskwalifikowana.

- Potem złożyła odwołanie, że decyzja o osobnym późniejszym starcie kobiet nie była zawarta w regulaminie i organizator postanowił jakoś wyjść z tej niezręcznej sytuacji i ustawił na pierwszym stopniu podium Edytę Łuszcz i Monikę Węgrzyn, choć bezpośrednio nie rywalizowały ze sobą i bez wątpienia był to gest dobrej woli, bo nikt nie miał wątpliwości, że wyścig wygrała Monika – podkreśla Karkut.

Sama Monika podkreślała, że był to jej najlepszy wyścig w życiu i była z siebie bardzo zadowolona. Za kilka dni wraca na trasy biegowe. W weekend zaliczy Bieg na Szczyt Piłska w Korbielowie koło Żywca. – 7 km non stop pod górę – zapowiada Karkut.

Po tym biegu w planie jest zgrupowanie w górach i kolejne wyścigi kolarskie, tym razem na trudnych górskich trasach. W najbliższy weekend w Lublinie odbędzie się lekkoatletyczne mistrzostwo Polski do 20 lat. O medal powalczy tam Magdalena Niemczyk.

Marcin Jastrzębski

Sparing, który może dawać nadzieję

W ubiegłym tygodniu sporo działo się w PGE FKS Stali Mielec. Przy Solńskiego 1 pojawił się nowy trener bramkarzy, z zespołem trenowało trzech nowych zawodników, a do Górnika Zabrze odszedł Robert Dadok. Wszystko zaś zakończyło się udanym, choć ostatecznie przegranym sparingiem z Wisłą Kraków w Myślenicach.

Zacniemy niechronologicznie, bo od tego, co zakończyło ubiegły tydzień, czyli od sparingu w Myślenicach. Za nami pierwsza gra kontrolna w okresie przygotowawczym do nowego sezonu PKO BP Ekstraklasy. W Myślenicach PGE FKS Stal Mielec przegrała 2:3 (1:1) z Wisłą Kraków. Bramki dla naszego zespołu zdobyli: Grzegorz Tomasiewicz (z karnego) i Aleksandar Kolev.

Początek należał do gospodarzy. Efektem tej przewagi był gol zdobyty przez Grusz-

WISŁA KRAKÓW – PGE FKS STAL MIELEC

3:2 (1:1)

Bramki: 1:0 Gruszkowski 8, 1:1 Tomasiewicz 25-karny, 2:1 Frydrych 47-karny, 2:2 Kolev 50, 3:2 Yeboah 69-karny.

PGE FKS Stal Mielec: Gliwa – de Amo, Czorbajski Bakowski – Kardyś, Tomasiewicz, Soboń, Budziński, Getinger – Zjawński, Jankowski oraz Primel, Kramarz, Flis, Zyro, Seweryn, Mak, Galara, Urbańczyk, Wyparło, Sadlocha, Kolev, Jacenko. **Trener** Włodzimierz Gąsior.

kowskiego już w 8. minucie spotkania. W kolejnych minutach nadal atakowała Wisła i mogła podwyższyć prowadzenie, lecz w 21. minucie rzutu karnego nie wykorzystał Jakub Błaszczkowski.

To co nie udało się Błaszczkowskiemu, bez większych trudności wykonał Grzegorz Tomasiewicz. Nasz pomocnik pewnie wykonał rzut karny, który został podyktowany w 25. minucie.

Początek drugiej połowy to kolejny rzut karny – tym razem dla Wisły. Do piłki podszedł Michał Frydrych i pew-

nie zapakował piłkę do siatki. Krakowianie jednak, podobnie jak w pierwszej połowie, długo nie cieszyli się z prowadzenia, bowiem w 50. minucie gola wyrównującego zdobył Aleksandar Kolev.

Jak się okazało, to było za mało, bo ostatnie słowo w tym meczu należało do Wisły. Gospodarze w 69. minucie znów egzekwowali rzut karny i znów zdobyli bramkę, konkretnie Yaw Yeboah. Zawodnik Wisły tym samym ustalił wynik spotkania na 3:2.

W naszym zespole zagrało sporo młodzieży. Od pierwszych minut wystąpili: Filip Bakowski, Krystian Kardyś (zmieniony w pierwszej połowie przez Adama Kramarza), Filip Bakowski oraz Adrian Soboń. Byli też zawodnicy testowani: Marcin Budziński, Eryk Galara oraz Ołeksandr Jacenko.

Trener Włodzimierz Gąsior nie mógł za to skorzystać z wracających do pełnego

zdrowia Kamila Kościelnego i Macieja Domańskiego.

W tym tygodniu nasi zawodnicy rozegrają dwa kolejne mecze sparingowe. W środę o godzinie 11 na boisku przy ulicy Sportowej podejmą Puszczę Niepołomicę, a w sobotę w Woli Chorzelskiej, również o 11, zagrają z ŁKS-em Łódź.

Nowy trener bramkarzy

Kamil Beszczyński został trenerem bramkarzy PGE FKS Stali Mielec. Pracę na nowym stanowisku rozpoczął w poprzedni wtorek, zastępując tym samym Bogusława Wyparło, który w połowie czerwca został pożegnany przez mielecki klub.

Kamil Beszczyński (ur. 21 października 1985 r.) w ostatnich latach związany był z Siarką Tarnobrzeg – najpierw jako czynny bramkarz, a następnie jako trener bramkarzy. Przez prawie cztery sezony współpracował w Tarnobrze-

gu z trenerem Włodzimierzem Gąsiorem.

Swoją bramkarską karierę rozpoczynał na początku XXI wieku w Tłokach Gorzyce. W 2006 roku przeszedł do Naprzodu Jędrzejów, by w kolejnym sezonie trafić do Stali Kraśnik.

W kolejnych latach występował także w Wiśle Puławy (209-2012), Naprzodzie Jędrzejów (wiosna 2012), Sierce Tarnobrzeg (sezon 2012/13) oraz w Stali Rzeszów (2013-2015). W 2015 roku ponownie trafił do Siarki Tarnobrzeg, w której spędził sześć ostatnich lat.

Mimo młodego wieku, trener Beszczyński ma już spore doświadczenie. Trenerem bramkarzy Siarki został w wieku 30 lat, gdy w grudniu 2015 roku zastąpił na tym stanowisku byłego golkipera Lecha Poznań – Waldemara Piątka.

W Tarnobrzegu trenował m.in. Karola Dybowskiego, który w 2018 roku z Siarki trafił do Piasta Gliwice. Obecnie jest bramkarzem pierwszoligowej Apłan Resovii.

Dadok w Górniku Zabrze

Ubiegły tydzień to również

pożegnanie Roberta Dadoka. Dynamiczny skrzydłowy, który wiosną ustawiany był na pozycji wahadłowego, postanowił skorzystać z oferty Górnika Zabrze. W naszym zespole spędził łącznie 1,5 roku. W ubiegłym sezonie zagrał w 24 meczach, w których zaliczył dwie asysty. Co ciekawe, oba ostatnie podania wykonał w dwóch meczach przeciwko Jagiellonii Białystok. Nasi kibice z pewnością jeszcze długo będą pamiętać drugą z nich, gdy po szarzy prawym skrzydłem, idealnie dośrodkował na głowę Mateusza Maka.

Maciej Urbańczyk przedłużył kontrakt

Maciej Urbańczyk kolejny rok będzie reprezentował barwy PGE FKS Stali Mielec. 26-letni środkowy pomocnik przedłużył kontrakt z klubem do 30 czerwca 2022 roku.

Dla Macieja Urbańczyka będzie to już czwarty sezon w biało-niebieskich barwach. Do Mielca trafił w styczniu 2019 roku, jeszcze za kadencji Artura Skowronka.

Nowy kontrakt Macieja Urbańczyka obowiązuje do końca czerwca 2022 roku. **red**

PIŁKA NOŻNA Klasa A3 Rzeszów

Ostrovia dba o klimat

- Mamy fajną atmosferę – tak może powiedzieć każdy trener czy prezes. Niewiele jednak rzeczywiście o nią dba. Dobry klimat jest w Ostrowach Baranowskich.

Ostrovia prowadzona od 2015 roku przez Roberta Szalonego w tym sezonie rozegrała wiele bardzo dobrych meczów. Nie miała jednak na tyłu piłkarskich argumentów, by bić się o miejsca premiowane awansem. Najpewniej zespół ten będzie starał się o powrót do ligi okręgowej w kolejnym sezonie.

Drużyna Ostrów swoją wartość pokazała m.in. w ostatniej kolejce, gdy pokonała, w roli

gospodarza, Kolbuszowiankę. Spotkanie było okazją do wyróżnienia dwóch zasłużonych zawodników: Roberta Szalonego za strzelenie już ponad 100 goli dla Ostrów i Rafała Szczęcha – za rozegranie 400 meczów w barwach Ostrovii. Zespół Roberta Szalonego wygrał 3:1.

- Zgraliśmy niezłe spotkanie i mogliśmy wygrać wyżej. Chcielibyśmy godnie uczcić jubileusz trenera Szalonego i Rafała Szczęcha. Chcemy zdobyć jak najwięcej punktów, żeby zająć jak najwyższe miejsce na koniec sezonu – mówi Łukasz Guźda, kierownik drużyny Ostrów Baranowskich.

Marcin Jastrzębski

Tak było w ostatniej kolejce (26/27 czerwca)

Ostrovie Baranowskie - Kolbuszowianka 3:1 (2:1) Ł. Mikoś 17, 54 D. Parys 27 - G. Wróblewski 31; Cmolos - Wola Mielecka 2:3 (1:2) P. Wilk 42, 86 - Foltak 8-karny, Zawierucha 27, Węglarz 52; Padew Narodowa - Borowa 0:2 (0:1) Piekara, Jędrzejowski; Babicha - Wierchowiny 5:1; Bręń Osuchowski - Trześń 4:2 (1:2) Świerk, Padykula, Zięba, Pisarczyk - S. Krasoń, Jadach, Biestek, Bajor; Hucina - Pień 4:2 (2:1) Dziubek, Blicharz, Mokrzycki, A. Dec - Da.Kozak dwie; Sokół II Kolbuszowa Dolna - Jaślany 7:3 (4:0) T. Chmielowiec cztery, Wesołowski, Bik, M. Chmielowiec - Marczewski dwie, D. Treła; Ruda - Siedlanka 1:3 (0:1) A. Dąbek - A. Rajpold dwie, samobójcza; Raniżów - Wadowice Górne 2:3 (1:2) Tasior, Salek (karny) - Rys dwie (obie z karnych), Bzdula. Pauza: Chrzastów.



Rafał Szczęcha ze swoim wyróżnieniem.



Robert Szalony ze swoją nagrodą.



Ostrovie przed ostatnim meczem z Kolbuszowianką. W górnym rzędzie od lewej: Julian Mikoś (prezes klubu), Przemysław Kowalik, Kacper Najuch, Damian Parys, Filip Ziółkowski, Łukasz Stec, Patryk Magda, Andrzej Świst, Mateusz Parys, Łukasz Guźda (kierownik drużyny). W dolnym rzędzie od lewej: Marcin Grabiec, Łukasz Mikoś, Dariusz Zieliński, Robert Szalony, Rafał Szczęcha, Piotr Mikoś, Piotr Augustyn, Bartłomiej Szalony.

PIŁKA NOŻNA Klasa A3 Rzeszów

KKS przegrywa, ale nie składa broni

- Jestem dumny z moich podopiecznych. Jako beniaminek utrzymujemy się w czołówce ligi – mówi Maciej Biliński, trener Kolbuszowianki. KKS po przegranej w Ostrowach Baranowskich zmniejszył swoje szanse na awans.

Kolbuszowianka w drugiej części rundy wiosennej poznała siłę innych ekip z czołówki rozgrywek. KKS nie miał już wtedy tam mocnej kadry. Już w zimie ze składu wypadł przez kontuzję

Dariusz Cisło, a potem dał o sobie znać intensywny terminarz.

– Jak rozmawiam z chłopakami, to wiem, że oni nigdy nie trenowali tak ciężko i nie grali tak wielu meczów w tak krótkim czasie – tłumaczy Biliński. KKS dość długo bronił drugiego miejsca, ale w końcu spadł niżej. Przegrał m.in. z Chrzastowem, Wola Mielecką, Jaślanami, a ostatnio z Ostrowami Baranowskimi.

– Jesteśmy beniaminkiem, proszę powiedzieć, kto spodzie-

wał się tego, że po tylu meczach będziemy mieć na koncie 70 punktów – mówi trener kolbuszowskiej ekipy. KKS ciągle liczy się w grze o awans, bo do drugich w tabeli Jaślan traci tylko 4 oczka. – Nie mówimy „stop”, walczymy dalej, wszyscy będą się gryźć i szczypać do ostatniej kolejki – ocenia Biliński.

Kolbuszowianka opiera się w dużym stopniu na zawodnikach ambitnych, ale niemających wielkiego doświadcze-

nia np. w „okręgówce” albo w czwartej lidze. – Najfajniejsze w tym wszystkim jest atmosfera, jaka jest w drużynie. Cały czas patrzymy na to, co robią nasze grupy młodzieżowe, a radzą sobie coraz lepiej – cieszy się popularny „Bilu”. – Nie mamy normalnego wsparcia ze strony samorządu i szkoda, bo uważam, że ten zespół jest wart kolejnych inwestycji – ocenia Biliński. – Jest fajny klimat w klubie i wokół niego. Ja tylko wykonuję swoją pracę, nie robię nic nie-

zwykłego – zaznacza Biliński.

Kolbuszowianka to zdecydowanie jeden z najsłabszych zespołów, w którym zawodników nie kusi się meczowymi premiami. KKS najmocniej „obolały” był po wyjazdowym meczu z Dromaderem Chrzastów (porażka 1:5). Kilku graczy musiało później pauzować za kartki w ważnym spotkaniu ze Startem Wola Mielecka.

Dlatego w starciu m.in. ze Startem w podstawowym składzie było trzech bramkarzy:

Mateusz Koziół (rzeczywiście w bramce) oraz Mateusz Partyka i Kamil Czachor w polu. Przy kilku kontuzjach, pauzie za kartki na ławkę rezerwowych kilka razy, a nawet na boisku, pojawił się sam 47-letni trener Biliński. Jego zdaniem na miano najlepszej drużyny ligi zasługuje najmocniej Dromader Chrzastów. – Naprawdę solidnie rozgrywa piłkę. Ja mogę być zadowolony, że umiemy z takimi rywalami walczyć, mimo że niedawno weszliśmy do tej ligi. Teraz w ciągu miesiąca zawodnicy rozgrywają tyle meczów, ile wcześniej przez cały sezon – zaznacza trener Biliński.

Marcin Jastrzębski

KARATE Wagowe Mistrzostw Europy

Monika przywiozła złoto!

Prawie 10 lat temu przyszła na zajęcia Romana Jemioła po to, by poprawić koordynację. W weekend wychowanka Kolbuszowskiego Klubu Karate Kyokushin, Monika Zielińska, zdobyła złoty medal mistrzostw Europy.

Wagowe Mistrzostwa Europy rozegrano w miniony weekend w Gruzji (Tbilisi). Monika zwykle startowała w kategorii do 65 kg, tym razem ruszyła do walki wśród zawodniczek w grupie powyżej 65 kg. – Zwykle musiała dostosowywać się do wagi, teraz mogła nieco zmienić przygotowania – przyznaje trener Roman Jemioło, który od ponad roku nie sprawuje już właściwej opieki nad Moniką.

Od początku tego roku Zie-

lińska reprezentuje barwy Bielańskiego Klubu Kyokushin Karate. Tam prowadzi ją trener Mariusz Mazur. Bezpośrednio do gruzińskich mistrzostw, w dużym stopniu, przygotowywał ją jego syn, Maciej – medalista m.in. mistrzostw świata. – Monika może się tam rozwijać, ma przy sobie prawdziwych fachowców – nie ma wątpliwości trener Jemioło.

Monika jest w warszawskim klubie, bo stolicy pracuje i wkrótce ukończy Wojskową Akademię Techniczną. Żeby być w optymalnej formie, odpuściła rozegrane niedawno mistrzostwa Polski.

Zielińska, żeby sięgnąć po

złoto, musiała wygrać cztery trudne walki. – Kluczem było zwycięstwo w I rundzie

z rywalką z Norwegii, choć i tej drugiej

walki można było się obawiać, bo parę lat temu zdobyła ona mistrzostwo

świata – zaznacza Jemioło. Monika po wygranych z rywalkami z Norwegii i Węgier trafiła na Litwinę. Tu też zachowała spokój i pokazała swoje atuty. W finale zmierzyła się z inną Polką – Agatą Winiarską.

– Poprzednie potyczki z Agatą były wyrównane. W historii ich pojedynków raz górą była Winiarska, raz nasza Monika. Teraz wyraźnie lepsza była nasza dziewczyna – cieszy się Jemioło. Monika w tym roku kończy 24 lata. Wygląda na to, że raczej na dłużej zostanie w Warszawie i w Bielańskim KKK. Dzięki

Monika Zielińska dopisała do swojego dorobku kolejne trofeum.

bardzo dobremu wynikowi w Gruzji wychowanka Kolbuszowskiego KKK zapewniła sobie udział w zaplanowanych na przyszły rok w Polsce mistrzostwach świata.

Reprezentacja Polski w całych mistrzostwach zdobyła dwa złote medale. Jemioło pamięta Monikę, która będąc w gimnazjum, przyszła na treningi karate po to, by poprawić koordynację. Wcześniej grała w piłkę nożną w żeńskim zespole Sokoła Kolbuszowa Dolna. – Przyprawił ją jej tato, Ryszard. Miała u nas poprawić koordynację ruchową, a teraz.... odnosi wielkie sukcesy w karate. To dla naszego klubu ogromny powód do dumy – podsumowuje Roman Jemioło.

Marcin Jastrzębski

PIŁKA NOŻNA Młodzież

Trampkarze w mocniejszej lidze

Zespół trampkarzy młodszych Kolbuszowianki wygrał zmagania w swojej grupie wojewódzkiej ligi. Nagroda jest awans do mocniejszej stawki.

W sezonie 2020/21 kolbuszowska drużyna grała w gru-

pie trzeciej podkarpackiej ligi trampkarzy młodszych. Jesienią zespół Dariusza Książka ustąpił miejsca jedynie rywalom z Mielca. Teraz to KKS był najlepszy w stawce 8 drużyn. W dwunastu meczach nasza drużyna tylko raz straciła punkty, gdy zremisowała na

wyjeździe z DAP-em Dębica. Poza tym wszystkie inne spotkania ekipa Książka wygrała. – DAP spadł z wyższej ligi i rzeczywiście był mocny. W większości innych meczów przeważaliśmy od początku do końca – zaznacza trener Książek.

W młodzieżowym zespole trener nie narzeka na zaangażowanie, choć nie ma przesady, nie szerokiej kadry. – Chłopaki pracują, chcą trenować i widać postępy – cieszy się trener. KKS nie walczył w optymalnym składzie. Od marca, z powodu złamania ręki, nie grał

Mariusz Kośmider. Problemy mieli też Wiktor Trojnecki i Patryk Sulek. – Nasza kadra może nie jest zbyt liczna, ale jest wyrównana. Ci z ławki rezerwowych po wejściu na boisko nie osłabiają drużyny – zaznacza Książek.

Większość składu stanowią chłopcy urodzeni w 2007 roku, jest tylko dwóch z 2008 roku. Do wejścia w seniorski futbol większości brakuje dwa lata. Dla drużyny trampkarzy Kolbuszowianki walka w drugiej grupie wojewódzkiej ligi trampkarzy starszych (przechodzą do starszej kategorii) będzie czymś prestiżowym. – Przyjdzie nam zagrać z poważniejszymi drużynami i to jest bardzo wartościowe. Zmierzy-

my się m.in. z ekipami z Sanok czy Jasła. Poziom rywalizacji pójdzie w górę – tłumaczy Książek.

Młodzież przez najbliższe dwa tygodnie będzie jeszcze odpoczywać. Do ligowego grania wrócą najpewniej dopiero w sierpniu. Wcześniej, bo od 31 lipca do 7 sierpnia zaliczą obóz w Kamienicy koło Limanowej. Na jednym zgromowieniu trenować będą zarówno trampkarze, jak i młodzicy, czyli będzie to grupa ponad 40 zawodników.

Książek docenia zaangażowanie dzieci i jest też wdzięczny za pomoc rodzicom. – W czasie pandemii nie jest łatwo organizować treningi czy wyjazdy na mecze. Przez pandemię dzieci długo nie mogły regularnie grać, a potem musieliśmy rozgrywać mecze co kilka dni – wspomina Książek, który pracuje z zawodnikami tej kategorii wiekowej już cztery lata.

Marcin Jastrzębski



Zespół trampkarzy Kolbuszowianki, który wykonał kolejny krok w stronę poważniejszej rywalizacji. Górny rząd, od lewej: Konrad Skowroński, Mariusz Kośmider, Dorian Wróblewski, Szymon Maziarz, Kacper Gunia, Albert Koń, trener Dariusz Książek. Środkowy rząd, od lewej: Max Nowicki, Bartosz Kuna, Kamil Żarkowski, Mateusz Bogacz, Igor Kwaśnik, Krystian Blicharz, Wiktor Trojnecki. Dolny rząd, od lewej: Hubert Bęben, Maciej Słotwiński, Kacper Poborca, Przemek Poborca, Albert Olszowy, Karol Rusin, Patryk Sulek

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Kolbuszowianka	12	34	56:10
2	DAP Dębica	12	29	62:15
3	Wisłoka Dębica	12	18	39:36
4	Grunwald Budzów	12	12	35:68
5	Izolator Boguchwała	12	11	24:42
6	APPN II Mielec	12	10	23:51
7	Czarni Oleszyce	12	9	26:43

KORSO
KOLBUSZOWSKIE

WYDAWCA
Agencja Wydawniczo - Reklamowa
KORSO Sp. z o.o.
tel. 17 788 41 80
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
DYREKTOR WYDAWNICTWA
Grzegorz Darlak
grzegorz.darlak@korso.pl,
tel. 17 788 41 80

SEKRETARIAT
tel. 17 744 45 96
sekretariat@korsokolbuszowskie.pl

REDAKCJA
ul. Obrońców Pokoju 20
36-100 Kolbuszowa

REDAKTOR NACZELNA
Joanna Serafin
jserafin@korso.pl
tel. 17 744 45 96

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Anna Pocałun
apocalun@korso.pl,
tel. 17 744 45 96

Bartosz Posłuszny
bposluszny@korso.pl
tel. 17 744 45 96

Gabriela Dratalska
gdratalska@korso.pl
tel. 17 744 45 96

WSPÓŁPRACA
Marcin Jastrzębski
mjastrzebski@korso.pl,
tel. 507 104 458

SKŁAD
Klaudia Roźniak,
Paulina Strugała

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ
Kolbuszowa,
ul. Obrońców Pokoju 20
tel. 17 744 45 96

Lucyna Pik
lucynapik@interia.pl
tel. 601 316 807
tel. 508 246 991

REKLAMA
Marcin Serafin
mserafin@korso.pl,
tel. 510 126 562

WEBMASTER
Tomasz Pawęzka
tpawezka@korso.pl

Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.

DRUK
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Prenumeratę Tygodnika KORSO Kolbuszowskie przyjmują jednostki „RUCH” S.A., listonosze oraz urzędy pocztowe. Nakład 4.500 szt.

Stowarzyszenie Prasy Lokalnej

Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Strzych

Dowcipy

Podczas lotu samolotem pasażer mówi do sąsiada:

- Niedobrze mi, chyba będę wymiotować, co zrobić?
- Naciśnij pan ten guzik nad głową.
- A po co?
- Wówczas u stewardessy zapali się światełko.
- To ja źle się czuję, a ona nie potrafi sama sobie światełka zapalić?

Mąż z żoną w kuchni. Za ścianą słychać krzyk sąsiada:

- Cholera jasna, ciamajcy.
- Mąż raptem doznaje ośnienia.
- Rany boskie! Mecz! Reprezentacja dziś gra! Zapomniałem!

Ekspert wydajności zakończył swój wykład słownami ostrzeżenia:

- Musicie uważać, jeśli będziecie chcieli zastosować te rady w domu.

Mały lksiński wraca z placem z przedszkola:

- Nie będę chodził do szkoły! - chłpie.
- Czytać jeszcze nie umiem, piśać też nie. Pani nawet z kolegami nie pozwala porozmawiać! To co ja tam będę robił?

- Jakie są trzy największe nieszczęścia dla mężczyzny?

- Śmierć żony, utrata pracy, rysa na lakerze!

Adwokat pyta więźnia:

- Jak się pan czuje w więzieniu?
- Nooo... Pobyt w więzieniu ma swoje plusy. Nie muszę na przykład wstawać w nocy i sprawdzać, czy nie zapomniałem zamknąć drzwi wejściowych.

Pan lksiński uradowany do pana Mądrali:

- Nie gram na loterii, robi to zawsze moja żona. I wdzięczny jestem organizatorom tego przedsięwzięcia, że raz po raz przekonują moją żonę, że ona zawsze się myli.

Dwaj skazani spotykają się w więziennych celach. Jeden pyta:

- Ile dostajesz?

- 15 lat. A ty?
- 10 lat.
- To zajmij prycę przy drzwiach, bo szybciej wychodzisz!

Dziadek lksiński przekonuje sąsiada:

- Wołę mieć konia niż samochód! Przynajmniej kiedy go prowadzę do kowala, żeby go podkuł, ten nie znajduje w nim tysiąca innych wad do naprawy!

Kowalski pyta kolegę:

- Byłeś wczoraj na dyskotecie?
- Nie! Moja dziewczyna zdecydowała, że nie mam chęci tam iść.

Dworzec kolejowy, do informacji podchodzi podróżny i pyta:

- O której odjeżdża pociąg do Warszawy?
- Nie wiem.
- Ale jak to, pani jest informacją, pani powinna mnie poinformować.
- Włęc pana informuję, że nie wiem.

Żona zwraca się do męża:

- Kochanie, czy kupisz mi nową torebkę?
- Ale po co? Widzę przecież do-

skonałe, że ta stara jest jeszcze w świętym stanie.

- No widzisz! Sam mówisz, że jest stara.

Po zaręczynach dziewczyna zrywa z chłopakiem Szkotem:

- Jesteś okropny! Odchodzę! Masz tutaj ten swój pierścionek! - wrzeszczy dziewczyna, zarazem ściągając pierścionek z palca.
- A pudełeczko? - zapytuje lako-

nicznie Szkot.

Pyta rolnik rolnika:

- Co twoja stara sieje na polu?
- Sieje zamęt.

Gość zamówił schaboszczaka. Pątrzy, a kelner niesie danie trzymając kotlet palcem.

- Czemu pan trzyma ten kotlet?
- Nie chcę, by mi ponownie upadł na podłogę.

Dwie blondynki przeglądają kalendarz. Pierwsza mówi:

- Ej, jutro jest Maksymiliana.
- Przez chwilę się zastanawia i po pięciu minutach mówi:
- Znamy jakiegoś Maksa?

- lbuprona.

Jasio wraca po meczu do domu i mówi do babci:

- Tobie to dobrze, bo nie interesujesz się sportem...
- Na te słowa pobladła babcia zrywa się z miejsca i pyta przerażona:

- A co, nasi przegrali?

Żona przed wyjazdem na wczasy przypomina mężowi:

- A nie zapomnij dawać wody pa-pużkom!
- Nie bój się - zapewnia ją mąż - już ja wiem, co to przagnienie...

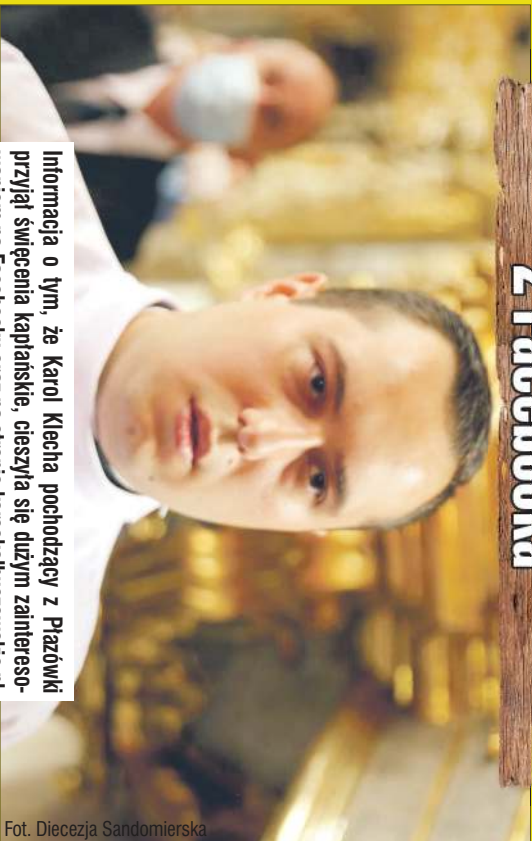
Wraca Jasio ze szkoły i mówi:

- Tato, oszczędziłem ci trochę pieniędzy.
- To świetnie! A w jaki sposób?
- Wczoraj powiedziałeś, że jeśli dobrze napiszę wypracowanie, to dasz mi na bilet do kina.

Przychodzi Jaś do ojca i mówi:

- Tato, ja ożenię się z moją babcią.
- Synu, nie możesz ożenić się z moją matką.
- A ty z moją to mogłeś?

Z Facebooka



Fot. Diecezja Sandomierska

Informacja o tym, że Karol Klecha pochodzący z Płazówki przyjął święcenia kapłańskie, cieszyła się dużym zainteresowaniem na Facebooku oraz na stronie korskolbuszowskie.pl.

Mistrzowie parkowania



Fot. Czytelnik

Masz ciekawe zdjęcia innych mistrzów parkowania? Prześlij je do redakcji: kolbuszowa@kors.pl Opublikujemy je na łamach gazety.

Tu się wpisnę. Może nikt nie zauważy. Parking przy supermarketach Lidl w Kolbuszowej.

Dekadę temu na fotografii



23 czerwca 2011 - procesja Bożego Ciała przeszła ulicami Kolbuszowej. Na zdjęciu wierni z Parafii pw. św. Brata Alberta w Kolbuszowej.